

75 mln dolarów
Dodatkowa pomoc dla Polski

Senacka podkomisja ds rozdziału środków na operacje zagraniczne poparła w środę wniesioną przez senatora Dennisa Deconiego demokrate z Arizony propozycję w sprawie zwiększenia pomocy dla Polski w roku finansowym 1990 o 75 mln dolarów ponad postulowaną przez prezydenta na ten rok kwotę 10 mln dol. Suma ta została dołączona do ustawy o pomocy dla zagranicy w łącznej wysokości 144 mld dol.

J. Riegler zakończył wizytę

Wczoraj zakończył nieoficjalną wizytę w Polsce wicekanclerz federalny Austrii Josef Riegler. W ostatnim dniu swojej wizyty spotkał się on z premierem T. Mazowieckim, wicepremierem ministrem finansów - L. Balcerowiczem, ministrem współpracy gospodarczej z zagranicą M. Święcickim oraz wicepremierem rolnictwa i leśnictwa i gospodarki żywnościowej - W. Młynarczykiem.

Josef Riegler złożył także wizytę prymasowi Polski kardynałowi Józefowi Glempowi.

Konferencja prasowa L. Wałęsy

Po blisko 3 miesiącach przerwy L. Wałęsa wznowił wczoraj swoje czwartkowe konferencje prasowe w siedzibie NSZZ „Solidarność” w Gdańsku.

Dominowały pytania dotyczące przemian i kłopotów gospodarczych oraz związanych z nimi problemów społecznych. Wyjaśniając niektóre aspekty swojej wizyty w RFN w ub. tygodniu, L. Wałęsa podkreślił raz jeszcze, że celem prowadzonych tam rozmów gospo-

„To and owo” już w kioskach

„To and owo” - pierwsze w Łodzi prywatne pismo (które swego czasu zapowiadaliśmy na naszych łamach) - już dzisiaj znajdzie się w kioskach „Ruchu”. W pierwszym numerze tego ogłoszeniowo-reklamowego dwutygodnika (od nowego roku będzie on ukazywał się co tydzień) znajdują się również ciekawe reportaże, krzyżówki, sport. Całkowitą nowością będą zamieszczane tu ogłoszenia dla poszukujących pracy za granicą oraz oferty sprzedaży zagranicznych samochodów.

Kolejny numer (29 września) zawierać będzie także programy satelitarne. (ef)

Dziwny jest ten świat

PANAMA „NAJWIEKSZA” POTĘGĄ MORSKĄ

Niskie opłaty rejestracji statków handlowych sprawiły, że niewielka Panama stała się „największą” potęgą morską. W ostatnich miesiącach właśnie ten kraj pokonał inne państwa tzw. taniej bandery i zarejestrował największą liczbę frachtowców.

Dotychczas prym w tej dziedzinie wiodła Liberia z Afryki zachodniej. Do tej grupy państw należą ponadto Cypr i Grecja.

WYWIADY WYKONAWCZA

W naszych wywiadach tygodnia staramy się przedstawić czytelnikom różne punkty widzenia m.in. na naszą gospodarkę. Co do jej stanu wszyscy są zgodni - jest fatalny, co do metod sanacji już nie ma zgody. Dziś przedstawiamy poglądy zwolennika liberalizmu, człowieka, który od lat twierdzi, że obecnymi metodami gospodarowania nierzeczywiście nie zwojuje, co więcej - uważa, iż w programach, prezentowanych przez ekonomistów spod znaku „Solidarności”, jest również sporo błędów i zagrożeń. Można się z Korwin Mikkiem zgadzać lub nie (od lat jego poglądy lansuje Stefan Kisielewski nie tylko w „Tygodniku Powszechnym”, ale na pewno warto je poznać).



Wydanie I. ŁÓDŹ, piątek 15 września 1989 roku Cena 50 zł

Rok XLIV PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Spotkanie z M. F. Rakowskim
Jak być partią jutra?

T łoczno było na sali i góra - co także gdy idzie o temperaturę dyskusji podczas wczorajszego spotkania aktywistów łódzkiej organizacji partyjnej z I sekretarzem KC PZPR Mieczysławem F. Rakowskim. Najlepiej można je określić jako poszukiwanie nowej formuły organizacyjnej, stylu działania, społecznej bazy, perspektywy. Przy czym nie wszyscy są zgodni co do tego czy przez swe ostatnie przyspieszenie po X Plenum partia ową perspektywę straciła czy zyskała. Nie brakło głosów wątpliwości, a nawet zarzutów, że odrzucając bagaż skompromitowanych doktryn trafi ona po drodze swoją tożsamość, a wraz z nią członkowską bazę.

Otwartości i zadziorności, bo nie było tematem tabu, nawet sprawa słuszności czy nie wyboru na I sekretarza łódzkiej organizacji partyjnej Adama Walczaka (zresztą prowadzącego to spotkanie) sprzyjała sama jego formuła. Pytania zadawano na gorąco, często z sali lub - jeśli ktoś wołał - przysyłano je do M. Rakowskiego na kartce. Zarówno wypowiedzi jak i pytania komentowano między sobą na gorąco, nawet półgłosem. Taka otwartość jest szczególnie potrzebna, gdy kwestią jest często różnica poglądów w sprawach zasadniczych - jak, czy potrzebna jest reinterpretacja ideologii socjalizmu, zmiana struktury PZPR, a może nawet bazy, gdy zajdzie taka potrzeba.

Protest polskiego MSZ

Rumuni biją

W środę do Wydziału Konsularnego Ambasady PRL w Bukareszcie zgłosiło się kilku Polaków dotkniętych pobytami przez rumuńskie służby graniczne. Byli w takim stanie, że trzeba było ich zawieźć do szpitala, gdzie udzielono im pomocy lekarskiej.

Władze Litwy przeciwne

autonomii Polaków

Jako ostry problem sytuacji politycznej na Litwie określili sprawę autonomii Polaków przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej tej republiki Vytautas Astrauskas.

Istnieją - powiedział Astrauskas - wicherzyielskie koncepcje utworzenia w składzie Litwy polskiego narodowego obwodu administracyjnego. Muszę stwierdzić - kontynuował - że są to działania antykonstytucyjne, nie mające żadnych podstaw i nie prowadzące do zwartości.

Według W. Astrauskasa sytuacja nie należy dramatyzować, za-

ZUS przypomina:

Zarobki emerytów bez ograniczeń

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, iż od dnia 8 czerwca 1989 r. weszły w życie przepisy ustawy z dnia 30.05.1989 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym i o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego (Dz. U. nr 35, poz. 190)

Stan zdrowia

matki Teresy nadal poważny

Stan zdrowia 70-letniej matki Teresy z Kalkuty budzi poważny niepokój. Przed kilku dniami wystąpiły u niej dolegliwości układu krążenia. Wszczepiono jej stymulator, ale konieczny jest ciągły masaż serca.

W rozmowie z korespondentem PAP powiedzieli, że w nocy z 12 na 13 bm. w pociągu relacji Budapeszt - Bukareszt na węgiersko-rumuńskim przejściu granicznym Epikopiabihar żołnierze rumuńscy wysadzili z pociągu wszystkich Polaków. Było ich razem ok. 30. Zabrano im bez żadnych wyjaśnień paszporty pozostawiając z bagażami na peronie. Pociąg tymczasem odjechał.

Gdy zwróciłem się z prośbą o zwrot paszportu - powiedział Bogdan Zapart z Legnicy - zostałem wciągnięty siłą do pomieszczenia WOP gdzie brutalnie mnie po-

Obywatele NRD także w Ambasadzie RFN w Warszawie

MSZ Stefan Staniszewski potwierdził fakt obecności grupy obywateli NRD w Ambasadzie RFN, nie określając jednak jaka jest ich liczba. Dodał też, że problem jest rozpatrywany przez odpowiednie władze polskie. Warszawska Ambasada NRD i RFN znajdują się w kontakcie z polskim MSZ, które zajmuje się tą sprawą.

Komunikat PLL LOT

Późniejszy odlot

Polskie Linie Lotnicze LOT informują że odlot samolotu czarterowego z Warszawy do Los Angeles w dniu 15 września br. zostanie opóźniony. Nastąpi on więc nie o godzinie 9 rano, a o godzinie 23 tego samego dnia. LOT serdecznie przeprosza pasażerów za spowodowany tym opóźnieniem kłopot.

Zmarł L. Olejniczak

Po długiej chorobie zmarł wczoraj, w wieku 76 lat, LEON OLEJNICZAK - przez wiele lat znakomity fotoreporter „Dziennika Łódzkiego” (od dawna już na emeryturze), dobry, szlachetny Człowiek, nasz Przyjaciel i Kolega.

Zegnamy Go w wielkim smutku.

ZESPÓŁ „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”.

PREZYDENT NA GAPE?

Ukazujący się w Harare dziennik „The Herald” donosił o perypetiach, jakie spotkały pilota samolotu zimbabwejskich linii lotniczych, który przywiózł prezydenta Mugabe i towarzyszącą mu żonę do Belgradu na szczyt niezaangażowanych.

Kiedy pilot szykował się do wystartowania w dalszy lot do Londynu okazało się, że start jest niemożliwy z powodu nieuiszczenia opłaty lotniskowej w wysokości 2000 dolarów. Samolot odholowano z pasa startowego na parking, a załoga gorączkowo starała się interweniować u dyplomatów Zimbabwe. Ci jednak nie mieli głowy, by zajmować się takim przyziemnymi sprawami, mając uwagę całkowicie zaprzętą na bytym prezydenta Mugabe w Belgradzie.

Bezradny pilot w tej sytuacji zwrócił się o pomoc do pasażerów. Na szczęście na pokładzie

Kolejna podwyżka

cen „DŁ”

Gallojująca inflacja uderzyła nas dotkliwie - wzrosły ceny papieru (o ponad sto procent) i usług wydawniczych spowodowały, że musimy podnieść cenę naszej gazety. Od jutra wydanie sobotnio-niedzielne „DŁ” kosztować będzie 130 zł, zaś codzienne - 70 zł.

Nie musimy zapewniać naszych Czytelników, że jest nam z tego powodu ogromnie przykro.

Znalazło się dwóch dość zasobnych jegomościów, którzy wrzucili do kapelusza sumę wystarczającą do opłacenia się nieubлагanym Jugosłowianom.

PADA KOLEJNY BASTION

22-letnia Fiona Long zdobyła pierwszą na Wyspach Brytyjskich adeptką trudnej sztuki tańca. Fiona Long otrzymała stypendium państwowe umożliwiające ukończenie specjalistycznego kursu prowadzonego przez niejakiego Tigera Sida.

Jej opiekun uważa, że Fiona czeka trudny start z tej racji, iż jest kobietą. „Ale jest ona autentyczną artystką i jestem pewien, że sobie poradzi” - dodał.

Fiona ma jednak pewne obawy jeśli chodzi o miejsca ciała, na których klienci - przeważnie mężczyźni - mogą sobie zażyzyć tatuażu.

opr. M. C.

Wczoraj zaś doszło ponownie do pewnego przyspieszenia tempa napływu do Austrii uchodźców z NRD. Przyczyna takiego stanu rzeczy były pogłoski, że Węgry mogą wkrótce zmienić decyzję w sprawie wolnej drogi dla uchodźców.

Udogodnienie to dotyczy jedynie podróży korzystających z kas kolejowych. W „Orbisie” nadal trzeba czekać na telefoniczne bądź telexowe potwierdzenie rezerwacji, co niekiedy trwa nawet kilka godzin.

Imię i nazwisko

Tylko kobieta wie, do czego zdolna jest kobieta.

Uśmiechnij się

— Ja tu przychodzę, bo mam po wakacjach poprawkę z anatomii.

Zmarł

L. Olejniczak

Po długiej chorobie zmarł wczoraj, w wieku 76 lat, LEON OLEJNICZAK - przez wiele lat znakomity fotoreporter „Dziennika Łódzkiego” (od dawna już na emeryturze), dobry, szlachetny Człowiek, nasz Przyjaciel i Kolega.

Zegnamy Go w wielkim smutku.

ZESPÓŁ „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”.

Sypialne i kuszetki z komputera

(INF. WŁASNA). Od wczoraj łodzianie korzystający z kas „Polresu” na dworcach PKP mogą bez zbędnego wyczekiwania rezerwować miejsca sypialne i miejsca do leżenia we wszystkich pociągach rozpoczynających i kończących bieg w Warszawie. Jest to możliwe dzięki włączeniu tych miejsc do systemu komputerowego, którym od pewnego czasu związani jesteśmy ze stolicą. Do tej pory system ów obejmował jednak tylko miejsca do siedzenia, a więc tzw. miejscówki.

Udogodnienie to dotyczy jedynie podróży korzystających z kas kolejowych. W „Orbisie” nadal trzeba czekać na telefoniczne bądź telexowe potwierdzenie rezerwacji, co niekiedy trwa nawet kilka godzin.

Taka sobie myśl

Tylko kobieta wie, do czego zdolna jest kobieta.

Uśmiechnij się

— Ja tu przychodzę, bo mam po wakacjach poprawkę z anatomii.

z Januszem Korwin-Mikkem, prezesem Unii Polityki Realnej

Liberalizm znaczy bogactwo!

— W Polsce przebywał liberalny ekonomista Sachs, który przedstawił projekt radykalnych reform gospodarczych. Ekspert „Solidarności” stukali się w głowę mówiąc, że nie wolno za jednym zamachem znieść dotychczas dotychczas i podnieść oficjalnego kursu dolara ponieważ to znacznie podroży import.

— Projekt reform Sachs jest bardzo podobny do projektu snacji polskiej gospodarki, jaki proponuje już od dziesięciu lat środowisko polskich liberałów. Jest to koncepcja bardzo dobra. Trzeba spojrzeć na reformy jak ekonomista, a nie jak ekonometa, który zajmuje się bzdurnymi często wykresami i matematycznymi obliczeniami. Import być może podro-

żeje i ceny wzrosną. Ale co z tego? Dlaczego nie dostrzegają istoty reform liberalnych, czyli dażenia do ustalenia cen równowagi? Towar w cenie równowagi to towar, który znajduje nabywcę. I nie ma znaczenia czy kosztuje on sto złotych czy tysiąc. Ważne jest to, że zostanie on kupiony ponieważ ludzie będą mieli pieniądze na jego zakup. Społeczeństwo słono zapłaci za brak programu, a nie za program reform, choćby najbardziej radykalnych.

— Niektórzy zapytują dlaczego w Polsce reformy mamy zaczynać od kasowania dotacji, do przemysłu skoro w innych krajach, nawet bogatych, subsydiuje się niektóre gałęzie gospodarki?

— Im gorsza jest gospodarka tym ostrzejsze muszą być środki jej naprawy. Państwa bogate mogą sobie pozwolić na rozrzutność państw biednych na to nie stać. Subsidyja w jakiejkolwiek postaci muszą zostać zniesione, od zaraz trzeba również podnieść oficjalny kurs dolara dzięki czemu spadnie prawie o połowę kurs czarnorinkowy.

— Dużo się ostatnio mówi o konieczności kontrolowania cen produktów wytwarzanych przez monopole i nakładanie marż maksymalnych...

— Szkoda, że nie mówi się o tym co naprawdę trzeba zrobić. A trzeba rozbić monopole, a nie



— Ja tu przychodzę, bo mam po wakacjach poprawkę z anatomii.

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

PO EUROPEJSKICH PUCHARACH

Blisko milion widzów (dokładnie 920.200) obserwowało we wtorek i w środę 60 spotkań pierwszej rundy europejskich pucharów piłkarskich...

W 60 spotkaniach, nie licząc meczów rozegranych w czwartkowy wieczór padło 165 bramek, co daje przeciętną w jednym meczu 2,7 bramki...

Brandywell Stadium przecierało w pierwszych 45 min. oczu ze zdumienia. Zespół gospodarzy, w którym występuje m. in. jeden inżynier...

Zmienne nastroje panują po środowej uroczystości pucharowej w Mediolanie. Obrona PE AC Milan, mimo absencji trzech podstawowych graczy...

W Pucharze UEFA sporo wysokich wyników, odzwierciedlających różnicę klas rywali. W tych rozgrywkach padła rekordowa wygrana — Sochaux pokonało Jeunesse Esch 7:0...

Kilka remisów i minimalnych zwycięstw różnicą jednej bramki zapowiada w niektórych meczach rewanżowych sporo emocji. Remisy Spartaka Moskwa z Atalantą Bergamo czy FC Brugge z Twente Enschede...

Za najwartościowsze zwycięstwa w pierwszych spotkaniach PE uznaje należą pokonanie przez Bayern Monachium mistrza Szkocji Glasgow Rangers 3:1...

W skrócie: Sosnowieckie Zagłębie zostało pierwszym liderem rozgrywek o mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie...

Również w radośnym nastroju są opiekunowie drużyny z Marsylii — drugiej pod względem wydatków na zakup piłkarzy drużyny w Europie...

Wojciech Fibak wciąż gra i wygrywa. W I rundzie turnieju tenisowego w Wiedniu Polak wraz z Austriakiem Thomasem Musterem pokonał...

Obok wielkich tułów europejskiej piłki okazję do zaprezentowania swych ambicji i marzeń mieli także „maluczy”. Wielki mecz odbył się w irlandzkim mieście Derry...

Brazylijczycy Alan Adler i Marcus Temke wygrali czwarty w historii regularnych mistrzostw świata klasy „star”, przed braćmi Rossem i Bruce’em McDonaldami...

W Łańskiejskiej Woli - weterani W Andrespolu spartakiada wsi

Już po raz siódmy na stadionie żduńskowskiej Pogoni odbędzie się doroczna impreza lekkoatletyczna - mityng weteranów...

„Bieg Pokoju” (niedziela, godz. 10). Dla mieszkańców Andrespola nadchodząca niedziela upłynie pod znakiem emocji...

W sobotę w żduńskowskim Klubie Prasy i Książki odbędzie się spotkanie olimpijczyków a ponadto kolarskie kryterium uliczne (godz. 10) finał wojewódzkiej spartakiady „Sport i zabawa”...

W sali łódzkiego „Stomilu” przy ul. Wersalskiej na Teofilowie, w niedzielne przedpołudnie rozegrany zostanie turniej „Grand Prix” w tenisie stołowym...

Włóknarz Pabianice — ŁKS 77:55 Chciały przegrać

Wczoraj w pabianickiej hali przy ul. Marchlewskiego rozpoczął się turniej koszykarek „Zawsze z mistrzem”. W inauguracyjnym meczu turnieju Włóknarz Pabianice pokonał ŁKS 77:55 (39:22)...

W związku z wycofaniem się z turnieju wrocławskiej Slegy (trudności finansowe) uległ zmianie termin spotkań. Dzisiaj rozegrane zostaną 2 mecze: godz. 16: Włóknarz — Hojbroten, godz. 17:45 ŁKS — Lech.

TO JEST BAZAR!

Na stadionie ŁKS widać oznaki kończącego się sezonu turystycznego: dużo towaru. Ceny „kroczące”, jak w RWPG. Oto niektóre z nich: Sweter z „komputerowym” wzorem 35-85 tys. zł...

Włoski „Rocco” 105-140 tys. zł. Buty „Red Star”, „Rocco” 10-15 tys. zł. Tenisówki „Polisport” Krosno 2 tys. zł. Pasta o zębów „Pepsodent” 3 tys. zł. Zapałarka do gazu elektryczna 700 tys. zł. Telefon bezprzewodowy 600 tys. zł. Dywan 2,5x3,5 z górną tkaniną 10 tys. zł. Katalog z meblami „Ikea” 60 tys. zł. Moneta srebrna z Pilsudskim (nom. 50 tys. zł) 220 zł. Korony czechosłowackie Orzeszki-chińskie solone 2,5 tys. zł (wit)

Oświadczenie ZG SD PRL Radiokomitet nie wypełnia obowiązków pracodawcy

Prezydium Zarządu Głównego SD PRL wyraża głębokie zaniepokojenie sytuacją dziennikarzy w PRITV. Toczące się dyskusje na temat organizacji Komitetu ds. RTV nie mogą powodować niewykonania podstawowych obowiązków PRITV jako pracodawcy...

wane lub wykonywane z karygodnym opóźnieniem i w sposób sprzeczny z intencjami układu. Stawia to dziennikarzy radia i telewizji w trudnej sytuacji materialnej. Prezydium SD PRL domaga się od kierownictwa Komitetu ds. Radia i Telewizji realizacji zobowiązań przyjętych przy podpisywaniu układu zbiorowego dziennikarzy. (PAP)

24 godziny 24 godziny 24 godziny

ZEBRAŁO SIĘ PREZYDIUM Komitetu Wykonawczego Rady Królowej PRON. Prezydium KW PRON uważa, iż w nowej sytuacji jest zasadne usunięcie z ustawy zasadniczej całego artykułu 3, który m. in. określa konstytucyjną rolę PRON.

W SULEJÓWKU odbyło się inauguracyjne posiedzenie rady fundacji „Polonia Restituta”. Celem fundacji jest propagowanie idei niepodległościowej oraz znaczenia odbudowy niepodległego państwa polskiego. Przewodniczącym rady wybrany został mecenas Władysław Sita-Nowicki.

W WARSZAWIE ROZPOCZĘŁA SIĘ kolejna ósma runda rozmów między pełnomocnikami szefów rządów PRL i RFN. Pełnomocnikiem premiera Tadeusza Mazowieckiego jest występujący po raz pierwszy w tej roli Mieczysław Pszon, a jego partnerem — Horst Teitelshiek.

SĄD WOJEWÓDZKI w Krakowie zarejestrował ogólnopolskie stowarzyszenie „Klub Socjaldemokratyczny”. Jego celem jest propagowanie myśli politycznej i praktyki działania socjaldemokracji polskiej i europejskiej szczególnie myśli politycznej PPS. Celem dalekosiężnym jest wy-

W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR odbyły się konsultacje polsko-radzieckie. Uczestniczyli w nich sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych PRL — Bolesław Kułski i wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Iwan Abolimow.

Rumuni biją (DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) do krzesła. Co pewien czas bito mnie. Emilia Kwietniewska z Białogardu powiedziała, że ślany poczekalni były pełne polskich napisów — odczytała np. słowa „Tutaj biją”, „Zostalem obrabowany”, „Gwałta”, „Rano Rumuni załadali 2 tys. lei za wypuszczenie kolegi. Gdyśmy się wszyscy złożyli zbrali pieniądze nie dając żadnego pokwitowania. Wsadzono nas do pociągu i odesłano do Budapesztu.

W OBECNOŚCI PRZYJACIÓŁ oraz kombatanów — uczestników II wojny światowej — legendarny kronikarz dzieł w Warszawie Sylwester Kris-Brain odznaczony został Złotą Odznaką Orderu Zasługi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przyznaną przez prezydenta PRL.

W związku z takim postępowaniem funkcjonariuszy rumuńskich służb granicznych, dyrektor generalny MSZ — Bogusław Miernik wezwał wczoraj chargé d'affaires ambasady Socjalistycznej Republiki Rumunii w Warszawie, poinformował o zdarzeniu i złożył protest.

Protest związkowców PKS Nadmierna ilość przejazdów ulgowych

Od dzisiaj związkowcy — zarówno NSZZ Pracowników KPKS i NSZZ „Solidarność” — z Oddziału I Krajowej Państwowej Komunikacji Samochodowej zapowiedzieli prowadzenie akcji protestacyjnej, polegającej na nierespektowaniu ulg w przewozach pasażerskich świadczonych przez ten oddział na wszystkich liniach pospiesznych.

Strona polska oczekuje odciążenia do odpowiedzialności sprawców pobicia oraz zapewnienia poprawnego traktowania obywateli polskich na terytorium Rumunii w przyszłości. Strona polska zachowuje sobie prawo do żądania zadośćuczynienia za wyrządzone szkody i krzywdy.

1 ofiara śmiertelna Runął dach w „Prefabecie”

Wczoraj parę minut przed godz. 12 na terenie ZPEB „Prefabet” przy ul. Wieniawskiego 5, runął dach na 20-metrowym odcinku hali-wiaty. Przez halę przejeżdżał akurat ciągnik w którym znajdował się 22-letni pracownik „Prefabetu” Roman Z. Poniósł on śmierć na miejscu, przygnieciony ciężkimi elementami dachu. Do późnych godzin wieczornych przybyli na miejsce wypadku strażacy przeskakiwali i zabezpieczali gruzowisko.

Zdaniem związkowców w kraju doszło do rozpasania w udzielaniu ulg w opłatach przejazdowych i lista środowisk zawodowych z nich korzystających jest coraz dłuższa, co jawnie rozmija się z zapowiedzianymi ograniczeniami dotacji i zbiorami ekonomicznymi.

Przytoczone wypadki ustalił specjalna komisja. (M. C.)

wczoraj zgłoszenie dzisiejsze OGŁOSZENIE

- SPÓŁKA zatrudni: — krawców odzieży skórzaną, — murarzy, cieśli, 74-21-80 (8-16), 6106 g E ZATRUDNIĘ szwaczki w pracowni oraz chałupniczki, 84-74-41, 6134 E SZWACZKI (overlock) zatrudni. Edukacyjna 17 — Radiostacja, 78-65-31, 6033 g E POTRZEBNA opiekunka do dziecka, Kilińskiego 190/7, 6119 g E ZATRUDNIĘ szwaczkę oraz pracownika pomocniczego, 86-05-26 p 19, 6060 g E SPRZEDAM overlock, 32-34-15, 6082 g E ZLECE solidnej brygadzie rozpoczęcie domu, 85-55-50, 6120 g E HELIOSA sprzedam, 43-46-25, 6120 g E POSZUKUJE garażu oraz lokalu na pracownię kaletniczą, 74-49-84 (8-15), 6040 g E KUPIĘ overlock przemysłowy, — 55-38-56, 6061 g E ZATRUDNIĘ szwaczki, Grotniki, Sosnowa 6B (przy dworcu PKP) oraz chałupniczo — 81-43-42, 49972 g E NOWA zyk-zakostębnówkę „Mierwa” sprzedam, 32-10-69, 49623 E SZWACZKI — zatrudnię (kurtki) 42-78-89, 49918 g E SZWACZKI — zatrudnię, Piotrkowska 36, 33-01-74, 57-15-24, HYDRAULIKÓW, spawaczy — przyjmę, Pompe gębinowa, okna balkonowe (plastyk) — sprzedam, Turowska 12/27, 49916 g E STEBŃOWKĘ dwuigłową do jeansu, overlock — sprzedam, 57-80-41, 49915 g E ZATRUDNIĘ piekarzy, Stokrotki 8, 57-88-84, 49970 g E SZWACZKI w Pabianicach (teksas) — zatrudnię, 55-57-26, 50002 E LOKALU na pracownię krawiecką Łódź, okolice — poszukuję, 57-30-69, 50001 E NOŻ tarczowy do tkanin nowy — sprzedam, Będzińska 6/34, 49967 g E SZWACZKI i brygadzystkę zatrudnię, 74-21-11, 6151 g E

Wyrok w procesie przeciwko MPK Czy nowe pompki pomogą?

Sąd Wojewódzki w Łodzi ogłosił wczoraj wyrok w procesie przeciwko łódzkiemu MPK, oskarżonemu przez Towarzystwo Przyjaciół „Powściągliwości i Pracy” o zatrucie powietrza przez nadmierne dymiące autobusy. Sąd nakazał miejskiemu przewoźnikowi zainstalowanie do końca br. zmniejszających pomp wtryskowych we wszystkich autobusach, które ich jeszcze nie posiadają. Wyrok nie jest prawomocny.

runkach: pompy zostaną zamontowane w ciągu dwóch miesięcy od otrzymania niezbędnych za zamówieniem przez Towarzystwo Przyjaciół „Powściągliwości i Pracy” o zatrucie powietrza przez nadmierne dymiące autobusy. Sąd nakazał miejskiemu przewoźnikowi zainstalowanie do końca br. zmniejszających pomp wtryskowych we wszystkich autobusach, które ich jeszcze nie posiadają. Wyrok nie jest prawomocny.

W trakcie wczorajszej rozprawy pełnomocnik MPK proponował zawarcie ugody na następujących warunkach: pompy zostaną zamontowane w ciągu dwóch miesięcy od otrzymania niezbędnych za zamówieniem przez Towarzystwo Przyjaciół „Powściągliwości i Pracy” o zatrucie powietrza przez nadmierne dymiące autobusy. Sąd nakazał miejskiemu przewoźnikowi zainstalowanie do końca br. zmniejszających pomp wtryskowych we wszystkich autobusach, które ich jeszcze nie posiadają. Wyrok nie jest prawomocny.

Nas w całej sprawie najbardziej interesuje to, czy nowe pompy wtryskowe rzeczywiście pomogą. Z tego bowiem, co mówili (nie tylko wczoraj) specjaliści z MPK, wynika że wpływ tych urządzeń na „dymienie” jest bardzo znikomy. Tak więc może się okazać, że MPK wykona polecenie sądu, a autobusy będą nas truć nadal... (ab)

Stanowisko członków PZPR w Polskim Radiu i Telewizji

Polska Agencja Prasowa otrzymała tekst stanowiska członków

PZPR w Polskim Radiu i Telewizji. Czytamy w nim m. in.:

Polskie Radio i Telewizja stały się w ostatnich tygodniach przedmiotem przetargu w toczącej się walce politycznej. Zespoły pracownicze w dalszym ciągu traktowane są instrumentalnie. W związku z tym przedstawiciele wszystkich organizacji partyjnych radia i telewizji uważają za konieczne: — podporządkowanie radia i telewizji Sejmowi PRL, — wprowadzenie menażerskiego kierowania radia i telewizją, podporządkowanego pluralistycznej radzie programowej reprezentującej wszystkie siły i ugrupowania mające swoich przedstawicieli w polskim parlamencie.

Zrealizowanie tych propozycji umożliwi bezkonfliktowe przejście do nowego, spełniającego oczekiwania społeczne modelu funkcjonowania radia i telewizji.

Członkowie PZPR Radia i Telewizji zwrócili się jednocześnie do Komitetu Centralnego o natychmiastowe podjęcie przygotowań do zwolnienia nadzwyczajnego zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Zjazd powinien odbyć się jeszcze w tym roku.

Marhuana w przesyłce

Przesyłka przyleciała frachtem do Warszawy 5 września. Jak wynika z listu przewozowego, nadano ją w

Konakri w Gwinei, a odbiorcą miał być studentujący w Polsce obywatel Konga. Paczka ważyła 36 kg i zadeklarowano ją jako żywność — powiedział dziennikarzowi PAP dyrektor Urzędu Celnego — Port Lotniczy w Warszawie B. Jakubiak. Oprócz kokosów i kawy zawierała jednak w 19 rulonach 8,5 kg suszu z konopi indyjskich o wartości ok. 100 do 150 tys. dolarów. Po przełożeniu — 1 kg czystego „proszku”.

Przeprowadzone przez Instytut Kryminalistyki MSW badanie potwierdziło to diagnozę. Przesyłka zawiera substancję o działaniu odurzającym w ilości odpowiadającej 1 kg marihuany. Adresat zgłosił się na lotnisko po otrzymaniu zawiadomienia o badaniu paczki, odmówił jednak jej odbioru. Jak powiedział prokurator wojewódzki dla dzielnicy Warszawa Ochota — Zofia Wrósek — stwierdził on, że nie oczekiwał takiego prezentu, ani też go nie zamawiał. Sprawa zajęła się milicja.

Przesyłka przyleciała frachtem do Warszawy 5 września. Jak wynika z listu przewozowego, nadano ją w

KROTKA WYPADKÓW

GODZ. 11. Pabianice, ul. Żukowa, Bogusław J. kierując zukiem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z tramwajem linii 41 bis. Pasażer zuka Marcin P. lat 14 doznał urazu głowy.

GODZ. 12.05. Kraszew, ul. Rokicińska 4. Szczerpan L. kierując fiałem 125p nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z motocyklem. Motocyklista Czesław K. lat 23 doznał ogólnych potłuceń natomiast pasażerka motocykla Maria S. lat 16 urazu twarzy oraz wstrząśnienia mózgu.

GODZ. 11.45. Ul. Narutowicza — ul. Kilińskiego. Nietrzeźwy Tadeusz P. lat 33 zautoł się na jezdnię i wpadł pod autobus MPK linii 57. Pieszy doznał urazu głowy.

GODZ. 12.15. Ul. Tatrzańska — ul. Dąbrowskiego. Agnieszka D. lat 20 weszła na jezdnię i wpadła pod autobus linii J. Piesza doznała złamania uda oraz wstrząśnienia mózgu.

W głębokim żalu i bólu zawiadamiamy, że w dniu 14 września 1989 r. zmarł w wieku 76 lat, nasz ukochany Mąż i Ojciec

GODZ. 15.30. Ul. Kilińskiego — al. Mickiewicza. Zdzisław M. kierując dacia potracił Józefa M. Piesza doznała ogólnych potłuceń.

S. + P. LEON OLEJNICZAK FOTOREPORTER „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

GODZ. 20.30. Ul. Obywatelska — al. Włóknarzy. Zdzisław J. kierując fiałem 125p potracił przechodzącego nieprawidłowo przez jezdnię przy czerwonym świetle Stanisława K. lat 58. Pieszy poniósł śmierć na miejscu. (M. C.)

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 16 września br. o godz. 12 na cmentarzu św. Rocha — Radogoszcz (ul. Złogierska).

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 września 1989 r. zmarł, przeżywszy lat 77

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

S. + P.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 września 1989 r. zmarł nagle, przeżywszy 52 lata, długoletni pracownik Zakładu Sieci Ciepłej — Łódź

WŁODZIMIERZ LITWINOWICZ

mgr inż. JAN STAWIROWSKI Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 września br. o godz. 11.30 na Cmentarzu Komunalnym Doly. Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają:

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 września br. (piątek) o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Kurczańskiej.

DYREKCJA, ORGANIZACJE SPOŁECZNE I PRACOWNICY ZAKŁADU SIECI CIEPŁEJ W ŁÓDZI.

ZONA, SYN, SYNOWA, WNUCZKA oraz NAJBLIŻSZA RODZINA.

33-letni Zdzisław Najmrodzki jest dziś najbardziej poszukiwanym zbrojakiem w Polsce. Można również założyć, że jest człowiekiem niezwykle znanym jak aktor, piosenkarz czy gwiazda telewizji.

Ta popularność, tak wszystko, co wydarzyło się w jego dorosłym życiu, to dzieło przypadku, zbiegu okoliczności, układu.

Najmrodzki nie planował sobie, że zostanie wielkim przestępcą, że stworzy własną organizację, że stanie się strategiem, a w konsekwencji przyjmie warunki nierównej permanentnej wojny z państwowym aparatem ścigania. Wojny w której szanse na zwycięstwo są nieznaczne, ale już szanse na honorową kapitulację całkiem realne.

„Zdzisław” najzupełniej zresztą bezwiednie udało się sztuka nie iada. Jakkolwiek by to wyglądało dziwnie i dwuznacznie, cieszy się on niejaką sympatią ludzi, których jego przestępcza działalność nie dotknęła, którzy to ludzie nie stali się ofiarami jego niecnego w kategoriach społecznych procederu. Ale Najmrodzki ucieka milicji, realizując fantastyczne plany, we wszystkim co robi, idzie na całość. Dlatego może zaimponować fantazją, rozmachem, bravurą.

Kiedy w środku mroźnej zimy uciekał z pałacu Mostowskich w „pożyczony” marynarski obezwładniony funkcjonariusza SUSW, nie był desperatem. Wiedział, że może liczyć na organizację jaką stworzył. Ale bynajmniej nie dlatego, że obracał się w środowisku ludzi honorowych. Nie, to było coś całkiem innego...

Jak na prawdziwego hersztę bandy przystało, nikt inny a właśnie „Zdzisław” trzymał „klucze do kasy”. On ukrywał łupy z włamań i kradzieży w sobie tylko wiadomych skrytkach, on odcisnął „pensję” wspólnikom i niejako decydował o ich dalszym losie.

Wizerunek niezłomnego gangstera przysałał, błąd, tracił na wartości w tych momentach, kiedy Najmrodzki znajdował się za kratami. Jakby programowo przysnał się do winy i nie oszczędzał współników. Nie kluczył w wyjaśnieniach i sprawiedliwie ocenił udział w przestępstwach poszczególnych członków bandy.

Z perspektywy czasu można jednak przypuszczać, że to też była taktyka, że to była gra; „Zdzisław” wyrażając skruchę i oferując współpracy oficerom śledczym, usypiał ich czujność. Po potem niespodziewanie uciekał i znajdował pomoc u tych samych ludzi, wobec których nie zachowywał lojalności. Wiele może to też była zaplanowana wcześniej „legenda”...

Oczywiście w bandzie dochodziło do nieporozumień, następowały różnego rodzaju bunt, które Najmrodzki likwidował żelazną ręką. Z wielu akt zeznań wynika, że kilkakrotnie te kłótnie o ma-

ło co nie zakończyły się dintojną i znowu „Zdzisław” miał być sędzią i katem. W napadach i kradzieżach nie używał broni, ale jednocześnie był uzbrojony, od dawna nie rozstał się ze sprawnym rewolwerem. Ale straszyl nim tylko „swoich”...

Prawda jest taka, że Najmrodzki wpadł w siatkę roztawianą przez milicję po informacjach natury agenturalnej. Kilkakrotnie był „wystawiany”. Ostatni raz, kiedy grupa milicyjnych komandosów obstarwiła budynek w podwarszawskiej miejscowości i wywaliła drzwi od mieszkania bomba piastykowa, informator zainkasował 80 czy 100 tysięcy złotych. Wydał hersztowi za pieniądze. Tymczasem „Zdzisław” miał przy sobie forsę: 824 dolarów USA 625 DM, 180,400 złotych i biżuterię zakupioną w „Pewexie” wartości około 700 dolarów. Mógł więc w zamian za wolność dać więcej, niż ofiaro-

wałych napadów. Tym samym „Zdzisław” sam siebie sprowadził do roli wykonawcy, narzędzia w rękach bezwzględnie, bo posługującego się szantażem „ojca chrzestnego”. Tej linii obrony sąd nie dał wiary, ale faktem jest, że Najmrodzki nie mógł działać sam i nie mógł się otaczać dość prymitywnym towarzystwem złodziei samochodów. Tak więc prawdziwa organizacja, którą kierował pozostała nie ujawniona.

„Zdzisław” od lat był człowiekiem bogatym. To prawda, że żerował na krzywdzie ludzkiej, na drobnych ciużaczach, ale kradł na wielką skalę. Włamywał się do sklepów, okradł hotele, ale pieniądze „zarabiał” porywając samochody. Drogie, zagraniczne: BMW, fordy kradł dla siebie. Na handel porwał polonezy, M. in. jeden ukradł z parkingu dyrektorowi „Interpressu”, inny — późniejszemu wicepremierowi Sekule.

Mistrz ucieczek (3)

Rysopis gangstera

Te samochody sprzedawane były na giełdach całego kraju „na Jana Majewskiego”. Wyglądało to następująco: Kiedy jeszcze właściciele i użytkownicy upatrzonych aut cieszyli się ich wygodą, banda Najmrodzkiego włamała się nocą do Urzędu Gminnego w mieście P. i zabrała kilkaset czystych blankietów, „druków ścisłego zachowania” — samochodowych dowodów rejestracyjnych oraz komplet pieczęci i okrągłych stempli. Inni wyznaczeni ludzie w tym samym czasie gromadzili tablice rejestracyjne, odkracając je z samochodów, które nie miały zostać ukradzione. Następnie jednej nocy kradziono polonezy, najlepiej nowe, z niedużym przebiegiem i koniecznie w jednym kolorze: czerwonym, albo białym, albo szare. Wszystkie te wozy dostawały nowe tablice, wypisywano im „metryczki” a w rubryce właściciel pojawiało się nazwisko „Jana Majewskiego” zamieszkałego pod różnymi adresami (czyste dowody osobiste też zabrane zostały z Urzędu Gminnego w P.). Na giełdzie jeździł tylko jeden wóz. Sprzedawcą go „Jan Majewski” zawsze bardzo się spieszył, więc „dla świętego spokoju” wyznaczał cenę o kw. 100 tysięcy złotych (kuowało się wówczas jeszcze auta na giełdach za zło-tówki) niższą od tego akurat dnia obowiązujących. Nabywcy pojawiali się natychmiast i dobijano targu. Ale, nim szczę-

ście trudno mówić. Jedno jest pewne — raczej nie będą jej podnosiły trunki w festiwalowych bufetach. Bo najtańsze piwo kosztuje 2.800 zł, a butelka szampana (najtańszego) 23.000 zł. Ale najważniejsze, by o atmosferze stanowiły filmy.

Na inaugurację XIV Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych wybrano „Lawę” — Konwickiego, jakby dokumentując fakt, że w polskim filmie artystycznym, tak rzadko teraz przebijającym się przez komercję, też coś się dzieje i to na najwyższym szczeblu wręczowości artystycznej oraz intelektualnej.

„Lawa” będąca autorską wersją mickiewiczowskich „Dziadów” jest odbiciem klimatu romantycznego dzieła, choć odniesienia do współczesności sprawiają, że film sięga po prawdy uniwersalne. Jest refleksją nad naszym narodowym losem. Próba pokazania jak trudno być Polakiem. Na ekranie przez pięć festiwalowych dni przeplatać się będą ważne w naszych dziejach daty.

Czy istotnie będą to filmy na które czeka dzisiaj widownia?

liwy nabywca zdołał wyjechać poza parkan, na sprzedaż wystawiany był już kolejny polonez ze sprzedającym legitymującym się jako „Jan Majewski”. I tak pięć razy w ciągu pięciu godzin. Później kiedy wychodziło na jaw, że kolejne auta mają fałszywe certyfikaty i najprawdopodobniej pochodzą z kradzieży, milicja miała masę kłopotów, bo każdy z nabywców w butelkę na parę milionów (dziabło się to pięć — sześć lat temu) podawał inny rysopis „Jana Majewskiego” inny adres, inny rodzaj zachowania.

Przy cenie dolara za 500 złotych polskich w ciągu roku banda Najmrodzkiego ukradła w ten sposób auta łącznej wartości 220 milionów złotych, czyli równowartość ok. pół miliona dolarów! Z taką forsą można było w Polsce żyć i ku temu pomysłowi skłaniał się Najmrodzki zakupując na nazwisko narzeczonej wille z przyległościami w Wesołej.

„Ale już został „namierzony”, już milicja chciała go mieć pod całą i plany na przyszłość trzeba było korygować. Nie ulega wątpliwości, że duży wpływ na działania „Zdzisława” miała jego matka, która pełniła funkcję „bankiera”, aprobowała przestępczą działalność synka i najprawdopodobniej zajmowała się przygotowaniem ostatecznej ucieczki z granicy. Komplikacje, niespodziewana wpadka pod „wysięgu” samochodowym przez cztery województwa, aresztowanie, kolejna ucieczka, kolejna wpadka — odsunęły te plany. Ale przecież „Zdzisław” nigdy nie teli, że któregoś dnia ucieknie poiskiemu wymiarowi sprawiedliwości skutecznie i ostatecznie! Do gliwickiego podkopu przygotowywał się całe dwa lata, podróżując w konwoju z Rakowieckiej do Białegostoku i dalej na Śląsk, zmieniając sobie w międzyczasie osobowość, pilnie wykonując obowiązki więźnia, przestrzegając regulaminów.

Po doświadczeniu zapadnięciu się pod ziemię Najmrodzki zastawił w celi gliwickiego aresztu list do naczelnika, w którym dziękuje za opiekę, przeprosza za kłopoty i wystawia pochlebna opinię zajmującym się nim funkcjonariuszom. Tym samym pokazuje klasę wyjątkowego przestępcy. Ale czy przy okazji nie kpi?

Posiż (który to już w ostatnim dziesięcioleciu) za Zdzisławem Najmrodzkiem trwał Znowu działa specjalny sztab ds. ujęcia „Zdzisława” i choć nikt tego głośno nie powie, wszyscy zainteresowani, a i chyba sam supergangster, mają świadomość, że lepiej dla wszystkich byłoby, gdyby Najmrodzki nigdy i nigdzie nie pojawił się w Polsce. Grozi mu śmiertelne niebezpieczeństwo, jak każdemu kto jest wrogiem publicznym nr 1.

JANUSZ ATLAS
Chyba, że zostanie złapany!



Polskie daty (R. Sas telexuje z Gdyni)

„Naprawdę to się nie podoba nikomu — festiwal bez nagród? Ale skoro są filmy bez widzów, kinematografia bez kin, a prestiżowa prezentacja dorobku twórców filmowych odbywa się w... teatrze (Muzycznym w Gdyni) to i festiwal bez nagród nie jest najwięk-szym z paradoksów w polskiej kulturze. Zresztą będzie parę nagród pozaregulaminowych, więc przynajmniej pozory konkurencji zostaną zachowane. Cały ten formalny galimatias ma sprzyjać przyszłej formule „oskarowego” nagradzania filmów.

Tymczasem akurat najnowszy dorobek naszego kina pozwala sądzić, że dzieje się sporo i to nowego. Za największy ewenement uważa się wypada fakt, że jak nigdy dotąd obrodziły filmy sięgające do tematyki współczesnej, nawet specjalnie zebrano je w cykl „Polski współczesny film polityczny — początek drogi”. „Marcowe migdały” R. Piwowarskiego — prezentu-

jące licealistów 1968, zaczynają całość. Przed festiwalowymi gośćmi 19 filmów, nie licząc sekcji informacyjnej, oraz przeglądu pozycji nagrodzonych na festiwalu krajów socjalistycznych i pokazów Studia Wideo — Gdańsk, które rejestrowały polityczne wydarzenia na Wybrzeżu.

Wśród twórców festiwalowych filmów są dobrze znani mistrzowie — Konwicki, Kawalerowicz, Zanussi, Majewski, Różewicz, a także młodzi — Magdalena Łazarz, W. Krzystek.

Spora grupa aktorów i reżyserów już jest na miejscu. Najmłodszym gościem festiwalu jest bez wątpienia niemowlak dzieciątka Doroty Stalińskiej, która w kulturach świetnie się prezentuje także w roli matki. O temperaturze festiwalu na ra-

kie trudno mówić. Jedno jest pewne — raczej nie będą jej podnosiły trunki w festiwalowych bufetach. Bo najtańsze piwo kosztuje 2.800 zł, a butelka szampana (najtańszego) 23.000 zł. Ale najważniejsze, by o atmosferze stanowiły filmy.

Na inaugurację XIV Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych wybrano „Lawę” — Konwickiego, jakby dokumentując fakt, że w polskim filmie artystycznym, tak rzadko teraz przebijającym się przez komercję, też coś się dzieje i to na najwyższym szczeblu wręczowości artystycznej oraz intelektualnej.

„Lawa” będąca autorską wersją mickiewiczowskich „Dziadów” jest odbiciem klimatu romantycznego dzieła, choć odniesienia do współczesności sprawiają, że film sięga po prawdy uniwersalne. Jest refleksją nad naszym narodowym losem. Próba pokazania jak trudno być Polakiem. Na ekranie przez pięć festiwalowych dni przeplatać się będą ważne w naszych dziejach daty.

Czy istotnie będą to filmy na które czeka dzisiaj widownia?

Jak być partią jutra?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wać? Czy powinna zostać czy też nie w zakładach pracy? Co ze spółkami, których powstaniem obciąża się nomenklaturę? Dlaczego powieła się stare błędy — karuzela stanowisk?

Odpowiedź na te pytania — w niektórych zwracano się o osobisty pogląd M. Rakowskiego — I sekretarza rozpoczął od dyskusji w samej partii. Ożywcza myśl — stwierdził — płynie z prawa czy z lewa, dyskusja nad przyszłością socjalizmu jest dziś najpilniej potrzebna. Nawet, gdy przy tej okazji ujawniałyby się heretyczne myśli.

Wchodzimy bowiem w okres pracy organizacyjnej. Jesteśmy dziś często więźniami przeszłości — partii państwowej. Utrata monopolu może przecież jednak oznaczać to, że zostaną w partii najbardziej przekonani, że ich miejsce jest na lewicy.

Partia będzie utrzymywać się z członkowskich składek, ale także i z działalności gospodarczej, którą podejmiemy. Co do drażliwych spółek, czy jest w nich miejsce

dla działaczy partyjnych? Tak, jeśli są uczciwi i potrzebni. Władze złodziejskie, bo są i takie spółki, trzeba je eliminować. Partia w zakładach pracy zostanie, jeśli obroni się sama. Nasza obecność w życiu politycznym w ogóle będzie zależała od naszej aktywności.

Co do terminu zjazdu uważam za niemożliwe by odbył się on w tym roku, bo niewiele by dał. Trzeba go przygotować. Czy partia zmieni nazwę, zależy będzie od jej bazy. Jeśli trzeba będzie — zapewnił M. Rakowski — to przeprowadzimy powszechne głosowanie. Jest u nas wiele oklapięcia, rezygnacji — zakończył — Część członków partii spi. Ale trzeba ich obudzić. Nie zapominajmy, że stanowimy wciąż ogromną siłę.

Po południu I sekretarz KC PZPR M. F. Rakowski spotkał się z członkami podstawowej organizacji partyjnej jednego z wydziałów ZPP „Feniks”, która jest jego macierzystą organizacją partyjną. (E. L.)

WYWIAD TYGODNIA

Liberalizm znaczy bogactwo!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

kontrolować ceny. Monopole można rozbić bardzo prosto. Wystarczy znieść ustawy antyspekulacyjne i zdecydowanie uproszczyć sferę podatkową. Wówczas orzeżdżając przez wieś bede mógł i chciał kupić świnia-ki po to, aby na rynku w Warszawie sprzedać go z zyskiem. W tym momencie monopol państwowego obrotu żywności jest rozbity dokumentnie. Poza tym trzeba znieść cła co spowoduje, że na rynek polski napłyną towary tańsze od towarów produkowanych przez monopol i monopol bez niczyjej kontroli będzie musiał obniżyć ceny.

— Jeden z ekonomistów z Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego stwierdził, że musi istnieć zakaz lokowania wpływów dewizowych w bankach zagranicznych, po to, aby kapitał nie wyciekał za granicę... — Zaczniemy od zakazu lokowania kapitału w obcych bankach a skończymy na zakazie inwestowania polskiego kapitału za granicą. W systemie wolnej gospodarki nie może być żadnych zakazów tego typu. A co byśmy powiedzieli, gdyby Amerykanie wprowadzili nagłe zakazy eksportu kapitału do Polski? Bylibyśmy obrażeni, nierządca? To dlaczego sami proponujemy „ograniczyć swobodę decydowania przedsiębiorców o ich własnych pieniądzech? Nie

obawiamy się. W Polsce liberalnej powstana korzystne warunki do inwestowania i kapitał nie będzie wyciekał za granicę. Przeciwnie, kapitał rodzimy będzie przyciągał kapitał obcy.

— Jeszcze o planie Sachsa. Socjaliści z OKP i PZPR twierdzą, że pomysł radykalnych reform jest chybiony również z tego powodu, że w Polsce, inaczej niż na Tajwanie, istnieje silny ruch związkowy, który nie pozwoli na redukcję wydatków na sferę budżetową, na — choćby przejściowe i krótkotrwałe — obniżenie poziomu życia niektórych grup społecznych...

— Dlatego trzeba związków zawodowym odebrać uprawnienia ustawodawcze. Ruch związkowy posiada uprawnienia ustawodawcze i wykonawcze i stanowi swego rodzaju władzę w państwie. Ta jego wyjątkowa pozycja powoduje, że proces radykalnych przemian gospodarczych opóźnia się...

— Uderza pan w świętość... — Ja nie krytykuję „Solidarności” jako siły politycznej, ponieważ jej zasługi dla demokracji komunizmu są duże. Ja krytykuję „Solidarność” jako strukturę związkową, która ze swej istoty ma charakter socjalistyczno-etatystyczny co jest dla prawdziwego liberała jasną bellii. Poza tym nie przesadzajmy z kreowaniem świętości. Ludzie są zniechęceni do związków zawodowych. Ludzie niece-

go już nie oczekują od związków zawodowego. Czy do „Solidarności” zapisują się miliony? Konjunktura polityczna dla związków zawodowych przemija i jest to zjawisko ogólnowiatowe. Dziesięć lat temu każdy polityk w Ameryce przeżywał wybory bez poparcia związków zawodowych. Rok temu lider Partii Demokratycznej Michael Dukakis oświadczył, że nie życzy sobie poparcia feministek i związków zawodowych! Do tego już doszło, że poparcie związków zawodowych to pewny grób polityczny! W Polsce podobna sytuacja będzie już za kilkanaście miesięcy.

— Unia Polityki Realnej jako środowisko liberalne nie zgadza się z programem Sachsa w punkcie dotyczącym spłaty długów. Mówicie, w odróżnieniu od amerykańskiego liberała, że długi trzeba spłacać!

— Oczywiście i to z kilku powodów. Wprowadzenie liberalizmu do polskiej gospodarki spowoduje, że ludzie będą pracować lepiej i wydajniej, będzie większy dochód wytworzony i więcej dolarów na spłatę. Po drugie społeczeństwo żyło za pożyczone pieniądze i sprawą honoru jest dług zwrócić.

— Mówi pan, że społeczeństwo żyło za pożyczone pieniądze. Niektórzy twierdzą, że żyli za nie przede wszystkim promienem. — Jeżeli nawet założyć, że Gierek wyposażył swoje toalety

w kryształowe sedesy to wcześniej te sedesy trzeba było wyprodukować. A kto je wyprodukował? Polscy robotnicy, którzy za tę pracę otrzymali wcale niemałe pensje. Jak widać pożyczkę konsumowali nie tylko promieniści, dolary były topione w nierentowych fabrykach, w których pracowali polscy robotnicy i biuraliści i oni te pożyczki przejedli. A zatem obowiązek spłaty długu ciąży na całej produktywnej części społeczeństwa.

— Wróć raz jeszcze do kwestii cen. Zanim rynek ustali ceny równowagi, skasowanie subsydiów może spowodować gwałtowną drożyznę, a to może wolać społeczny ferment. Wówczas plan liberalizacji polskiej ekonomii diabli weźma...

— Proces wprowadzenia cen równowagi trzeba połączyć z gruntowną reformą podatkową. Nie chcę jednak, aby czytelnicy myśleli, że dążenie do równowagi cen łączy się bezwarunkowo z podwyżkami. Socjaliści ukrywają fakt, że wiele cen spadnie! Jeżeli zaczniemy reformy od zlikwidowania czarnorynkowego kursu dolara to znacznie tańsze będą towary sprowadzane z zagranicy.

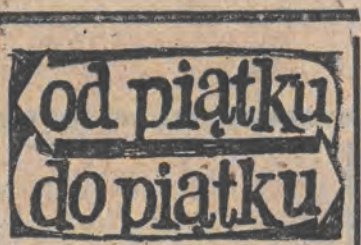
— Pan nie jest demokracją... — Nie jestem, ponieważ wcale nie uważam, że decyzja podjęta przez tysiące jest lepsza i mądrzejsza od decyzji podjętej przez jednostkę. Lubię na przykład systemy o silnej władzy

prezydenckiej. Doceniam jednak głos doradczy opinii publicznej i dlatego jestem zwolennikiem lokalnych sejmików, na których powstają propozycje ustawodawcze przedkładane prezydentowi. Naród musi wiedzieć, że jest słuchany.

— Jak pan rokuje Polsce na najbliższą przyszłość?

— Ważny przykład Wietnamu. Wietnam nie zrezygnował z silnej władzy monopartii, natomiast zdecydował się na wolny rynek; zniósł wszelkie dotacje dla państwowych fabryk, zrezygnował z lektur, zniósł cła, wprowadził wymiennalność pieniędzy. Nastąpił prawie dwukrotny skok dobrobytu w ciągu dwóch lat! Dlatego ja jestem za liberalizacją ekonomiczną, a nie za demokratyzacją. Demokratyzacja to długie dyskusje, ciągnące się miesiącami referenda, jałowe debaty, a Polska nie ma czasu. Reformy trzeba wprowadzać szybko, tym bardziej że pakiet reform jest już od dawna przygotowany przez tradycję światowego liberalizmu i naszych polskich ekonomistów o orientacji wolnorynkowej. Jeżeli wyberzemy drogę Wietnamu to wówczas rokiem Polsce dobrze, jeżeli ugrzęźniemy w socjal-etatyzmie gospodarczym i będziemy wyłącznie mówić o demokracji politycznej, wróże jak najgorzej!

Rozmawiał: JACEK DEBSKI



W zachodniemieckim „Welt am Sonntag” wywiad z szefem Urzędu Kancelerskiego — Rudolfem Seitserem, który powiedział m.in., że „kanclerz Kohl jest stanowczo zdecydowany złożyć jeszcze w tym roku oficjalną wizytę w Polsce. Chodzi mu o przypięcie do polskiego w stosunkach niemiecko-polskich”.

Na temat oczekiwanej przez Polaków niemieckiej pomocy Seitser powiedział: „Chodzi o uniknięcie błędów przeszłości, które doprowadziły do wysokiego zadłużenia Polski wobec zagranicy. Dlatego nie ma mowy o kredytach niewiązanych, jakie dawały poprzednie rządy federalne. Nowe kredyty będą udzielane tylko na konkretne, wspólnie wybrane i sprawdzone projekty. Projekty te mają zarówno zwiększyć możliwości eksportowe Polski jak i wyjść na dobre społeczeństwu”.

Austriacka „Die Presse” w artykule pt. „Polski nowy początek”:

Kierowany przez Mazowieckiego rząd kompromisu stoi w obliczu konieczności przewyższenia obrzecznych problemów, zwłaszcza na froncie gospodarczym. Świat zachodni nie powinien tu chować się z tyłu i musi wesprzeć Polskę. Dla wszystkich musi być zarazem jasne, że Polska musi sama dźwigać główny ciężar przewyższenia kryzysu i przez pewien czas będzie się jej powodziło prawdopodobnie jeszcze gorzej, zanim będzie w stanie znowu pójść do przodu. Na drodze ku lepszej funkcjonującej gospodarce wyłączać się będzie od całej ludności kraju potu i łez (...).

Agencja AP informuje, że demokraci w Izbie Reprezentantów wezwali prezydenta Busha do zwiększenia o 100 tysięcy liczbę uchodźców z krajów Europy wschodniej, którzy mogli by przyjechać do USA w ciągu najbliższych 12 miesięcy. W liście do prezydenta, podpisanym przez przywódcę większości demokratycznej w Izbie — Richarda Gephardta i innego demokrate — Williama Lipińskiego, wskazano że choć „żelazna kurtyna” zaczęła się otwierać, to jednak amerykańska kurtyna biurokratyczna wciąż uniemożliwia większości emigrantów przyjazd do USA.

Radziecka gazeta „Trud” o prostytucji: „Na razie próbujemy walczyć w pierwszej kolejności z kobietami zajmującymi się tym „rzemiosłem”, ale nie z przyczynami tego zjawiska, a wśród przyczyn — więcej niż skromna opłata pracy kobiet, powstający system wartości moralnych oraz zwiększone napięcie seksualne społeczeństwa. Do przyczyn należy także zaliczyć problem seksualnego i psychologicznego „analfabetyzmu” ludności.

Długo ignorowaliśmy zagadnienia płci i otrzymaliśmy wśród wielu innych rezultatów nawet takie niemiarygodne przestępstwo, jak „wzięta” prostytutka — kiedy za dość dużą kwotę kobiety lekkich obyczajów przyjeżdżają do kolonii pracy redukacyjnej, podając się za... żony więźniów. Niektóre pracownice w tych koloniach też wchodzi na te drogi, sprzedając się odbywającym tam karę za 25-50 rubli, a zarząd kolonii często przykrywa na to oczy. Niedawno w jednej z kolonii zarząd był zmuszony zwolnić szczególnie „przedsiębiorczą” kobietę. W odpowiedzi — strajk i zamieszki wszczęte przez więźniów żądających ponownego przyjęcia do pracy zwolnionej...”

Niezbędne jest przewartościowanie naszego dotychczasowego systemu stosunków z innymi krajami socjalistycznymi — tak, by dominowały w nich spetryczne interesy dwustronne. Niezbędne jest uwolnienie ich od zbytecznego balastu ideologicznego. Z nikim z naszych sąsiadów nie chcemy się kłócić, nikomu nie narucamy swoich metod, nie dajemy recept. Ostatnio niektórzy sąsiedzi nasilili krytykę naszego systemu; nie jesteśmy z tego zadowoleni, co więcej — uważamy że wynikające z tego napięcia nie przyniosą niczego dobrego zarówno państwu węgierskiemu i krytykującym nas krajom, jak całemu regionowi” — oświadczył członek Politycznego Komitetu Wykonawczego WSPR, minister spraw zarranicznych Węgier — Gyula Horn.

Idzień Dobry!

W Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi realizację filmu o Marii Skłodowskiej-Curie (współpraca z kinematografią francuską) rozpoczęto od generalnego remontu dwóch toalet. Wstęp do nich - prawie wyłącznie za paszportami. Polscy filmowcy są zdumieni: wprawdzie też mają paszporty, ale - okazuje się - nie dostali wiz. No cóż, jak mówią Francuzi - c'est la vie. czyli takie jest życie.

Wczoraj „Dziennik” doniósł w tytule, że „Polak zgwałcił Polkę”. Sensacyjność tytułu uzasadnia miejsce przestępstwa a mianowicie Wiedeń. Gdyby zwrócił uwagę na to, że przestępstwo miało miejsce w Warszawie, a nie w Wiedniu, to by sensacji nie było?...

Nasza czytelniczka kupiła pół kg siliwek za 600 zł. Policzyła - siliwek było 28, a więc jedna kosztowała ponad 20 zł, co wprawdzie klientkę w ponury nastrój.

Spółdzielnia Rzemieślnicza „Przyszłość” w Cieszyńcu firmuje wyrób może banalny, ale poszukiwany czyli wykalceki Zachęca też do ich zakupu rynekem na etykietce. Gruby jegomość - prezentujący swe obfite uzębienie - reklamuje wyrób: „To jest to, czego szukałem”. Zamieszki wykrywców szereg wykalceczek. Rzeczywiście, mogą one przy czynić się do licznych wykrzykników. Są ostre, chropowate i pełne sęczków. Pogratulować poczucia humoru!

Z oświadczenia: „Co do picia, to nie było na weselu żadnego alkoholu, tylko pół litra na głowę”.

STARE A DOBRE
Pan F. W. z Sienkiewiczowa otrzymał od nieznanego nadawcy parękę zawierającą żywego wędła. Ponieważ w pierwszej chwili myślała, że to żmija - doznała szoku, potem jednak okazało się, że to tylko poczciwy zaskroniec. Podejrzewając iż autorem kawału był jej zięć - następnego dnia podała mu go na obiad. Wybuchła piekielna awantura a jej finał rozegrał się przed sądem.

do widzenia
NASZ TELEFON
33-41-10

Sienkiewicza i Zielona w październiku? „Wykopki” z przeszkodami

Jak wiadomo, prace przy wymianie gazociągu na ul. Sienkiewicza miały być zakończone jeszcze w sierpniu. Tymczasem jest połowa września, a końca nadal nie widać. Przyczyny opóźnień były różne, m. in. niezgodność dokumentacji z tym co faktycznie znajduje się pod ziemią. No dobrze ale co dalej?

Jak nam powiedział inż. Włodzimierz Tomczak z gazowni rozkopana w tej chwili zachodnia część jezdnii ul. Sienkiewicza powinna zostać oddana do ruchu przed końcem miesiąca. Na odcinku od al. Mickiewicza do ul. Nawrot wszystko jest prawie gotowe (dobiegają końca prace przy odwarzaniu nawierzchni), natomiast między ul. Nawrot i Tuwima trwają jeszcze roboty montażowe.

Inż. Tomczak uprzedził nas również, że po ułożeniu tzw. podbudowy jezdni beton będzie musiał przez kilka dni dojrzewać, zanim położony na nim asfalt. Tak więc przez pewien czas na placu budowy może nie być zwygwozucha, co nie będzie jednak oznaczać, że wykonawca leniuchuje.

Oddanie do ruchu zachodniej połowy jezdni ul. Sienkiewicza nie będzie niestety, oznaczać końca trudnych komunikacyjnych, bowiem „wykopki” przeniosła się wówczas na stronę wschodnią, gdzie trzeba wykonać 12 tzw. przyłączy. Gazownia obiecuje jednak, że prace te potrwać znacznie krócej i że w drugiej połowie października cała jezdnia zostanie oddana we władanie kierowcom.

Roboty gazownicze mogą stać się również przyczyną opóźnień w przywracaniu ruchu na ul. Zielonej.

„Dni Widzewa” z atrakcjami

Nie pierwszy już raz RSM „Bawelna” i DDK Łódź widzów organizują - podczas najbliższego weekendu - „Dni Widzewa” na nowych osiedlach.

W sobotę organizatorzy zapraszają na osiedle Widzew-Wschód proponując poranek filmowy dla dzieci (klub „Złotej Jesieni” ul. Puszkina 18, godz. 10) pokaz komputerowy (klub „Alternatywa”, ul. Czernika 1/3, godz. 12), projekcje filmów wideo (klub „Kubus”, ul. Gorkiego 63, godz. 12), występy profesjonalnych zespołów artystycznych i „Pędziwiaków” (plac przy ul. Bartoka 67, a w razie nie pogody - klub „Alternatywa”, godz. 14), finałowy mecz turnieju „Piłka nożna na naszym osiedlu” (boisko przy SP nr 200, godz. 15) i niespodziankę filmową (klub „Złotej Jesieni”, godz. 18).

Niedzielną imprezę „Dni Widzewa” odbędzie się na osiedlu Olechów (początek o godz. 10). Na placu przy ul. Zakładowej 56 (w pobliżu sklepów) wystąpi kapela „Włokniarska Brać”, zorganizowane zostaną konkursy sprawnościowe dla dzieci i na najbliższego czworonoga oraz pokazy sprawności straży pożarnej. (jm)

nej. Po uszczelnieniu tamtejszego gazociągu, już 10 lipca na plac budowy miało wejść MPK ale ponieważ „gazownik” pousuła się - ponoc jedyna w Łodzi - maszyna do szybkiego skuwania asfaltu i betonu, „torowcy” mogli przystąpić do pracy dopiero 21 sierpnia. Czy w tej sytuacji uda się dotrzeć do zaplanowanego na 15 października terminu wznowienia ruchu na Zielonej - zobaczymy. MPK twierdzi, że jeszcze jest szansa.

Również w połowie przyszłego miesiąca zakończyć się mają „wykopki” na ul. Narutowicza przy czynie tramwaju rusza prawdopodobnie już 1 października a reszcie czasu zajmie donrowadzenie jezdni do należytego stanu.

(ab)

To nie zależy od PZU

„Weterani szos” też płacą

W miarę jak zbliża się ostatni termin wpłacania drugiej raty „samochodowej” składki ubezpieczeniowej (30 września), do II Inspektoratu PZU przy ul. Piotrkowskiej telefonuje coraz więcej osób oburzonych tym że przysłało im wezwania do opłacenia składki za autocasco, choć nigdy nie korzystali z tego rodzaju ubezpieczenia i nadal nie mają zamiaru. Chodzi tu o posiadaczy samochodów 15-letnich i starszych (nie jest ich wcale mało, bo około miliona w skali kraju). Rzecz w tym, że jeszcze kilka miesięcy temu samochodowe „staruszki” nie podlegały obowiązkowemu ubezpieczeniu autocasco. Obowiązek ten został wprowadzony od 1 kwietnia br. na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów i dotyczy wszystkich zarejestrowanych w PRL pojazdów mechanicznych (głównie z przyczepami), poza motorowarami i motocyklami.

OFTA '89

Dziecięcy teatr w ŁDK

Wczoraj w ŁDK rozpoczął się Pokaz Centralny Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Amatorskich - scen dziecięcych żywego planu. Zakwalifikowało się do niego, w drodze eliminacji wojewódzkich 10 zespołów. W finałowej grupie znalazły się także teatry „Próba” z DDK Łódź-Sródmieście, kierowany przez Bożenę Jaśmin. Łódzianie zaprezentują spektakl pt. „Ptak” według Ireneusza Iredyńskiego.

Pokazy trwać będą do niedzieli. Wkrótce na Centralnym Pokazie, tym razem w Sieradzu, spotkają się najlepsze teatry pantomimy i ruchu. (jc)

Zaproszenie na dożynki

W najbliższą niedzielę, 17 września, odbędzie się w Łodzi (w amfiteatrze widzewskim przy ul. Malachowskiego) wojewódzkie dożynki Uroczystości dożynkowe rozpoczną się o godz. 12. Na staroście tegorocznych dożynków powołano Klementynę Wasilewską - rolniczkę z 15-hektarowego gospodarstwa przy ul. Beskidzkiej w Łodzi, a na starostę Bogdaną Łukaszewicz - postać na Sejm, rolnik z Chocianowic, przewodnicząca Rady Wojewódzkiej Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Łodzi.

Oprócz części oficjalnej przewidziano bogatą część artystyczną i handlową.

Nowy rok harcerskiej pracy i służby

Ponad 15 tysięcy druhen i drużyn Chorągwi Łódzkiej ZHP wyczuwało podczas wakacji na obozach w kraju i za granicą. Wczoraj łódzcy harcerze oficjalnie pożegnali udane lato i rozpoczęli nowy rok pracy i służby.

Uroczysty apel odbył się na terenie byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego na Radogoszczu. Zarówno rozkaz specjalny komendantki Chorągwi, jak i okolicznościowy montaż słowno-muzyczny (przygotowany przez 44 LDH im. Janka Bytnara z XXIX LO w Łodzi), nawiązywały do 50 rocznicy wybuchu II wojny światowej, a także - 50 rocznicy powstania „Szarych Szeregów”. W hołdzie pomordowanym na Radogoszczu harcerze złożyli kwiaty.

Wczorajszy apel był okazją wręczenia aktów nadania honorowego stopnia harcmistrza Polski Ludowej, który przyznano: Wiesławo-

wi Ambroziakowi, Bożenie Czaplińskiej, Wojciechowi Józwiakowi, Ewie Kłos, Ewie Kurpieniak, Haninie Radziszewskiej i Jolancie Westfal.

Uczestnicy apelu zwiedzili muzeum na Radogoszczu i spotkali się z hm PL Dominikiem Patorą, który podczas okupacji był komendantem „Szarych Szeregów” w Łodzi.

W najbliższy poniedziałek, o godz. 16, w siedzibie Chorągwi Łódzkiej ZHP przy ul. Stefanowskiego 19 nastąpi uroczyste otwarcie wystawy „Harcerski wrzesień 1939”. Ekspozycję można będzie oglądać w poniedziałek, wtorek, środy i piątki w godz. 14-18, w czwartki - 10-18, a w soboty w godz. 10-14. (jm)

Pertraktacje trwają - ciepłociąg przecieka

Od dłuższego już czasu zlokalizowana jest awaria ciepłociągu na Teofilowie, ale nadal nie można jej usunąć. Mieszkańcy pięciu bloków oraz pracownicy i uczniowie szkoły przy ul. Rójnej 20 nie mają ciepłej wody. Dlaczego więc ekipy remontowe Zakładu Sieci Ciepłej nie przystąpiły do naprawy przeciekającego ciepłociągu, który znajduje się na terenie boiska szkoły przy ul. Rójnej 20?

Otóż sprawa jest skomplikowana. Dyrektorka tej szkoły nie wypuszcza ekip naprawczych, ze sprzętem (koparką) na teren boiska szkolnego, gdyż obawia się - i słusznie - że boisko i bieżnia zostaną zdemolowane. Postawiła

warunek: jeśli Zakład Sieci Ciepłej zobowiąże się po usunięciu awarii ciepłociągu naprawić bieżnię i boisko - może natychmiast przystąpić do usuwania awarii. Pertraktacje w tej sprawie trwają, a ciepłej wody w szkole i pięciu blokach nadal nie ma... (jkr)

w kilku zdaniach

▲ Sekcja turystyczna TPEL zaprasza na sobotni spacer po Łodzi. Zbiórka jutro o godz. 11 przy zbiegu ulic Ogrodowej i Zachodniej (przed Muzeum Historii Miasta Łodzi).

▲ Grupa literacka „Centauro” przy DDK Łódź-Górna zaprasza jutro do Łagiewnik na turniej jednego wiersza pod hasłem „Pożegnania lata”. Zbiórka na krainkowe autobusy „51” w Łagiewnikach o godz. 11. W razie niepogody turniej rozpocznie się w poniedziałek, 18 bm., o godz. 17 w siedzibie DDK przy ul. Siedleckiej 1.

▲ Klub „Zubardz” organizuje jutro, w godz. 10-13, kolejną „Giełdę ciuchów dla maluchów”. Odbędzie się ona przy ul. Bydgoskiej 25.

▲ Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne (pl. Wolności 14) zaprasza w niedzielę, o godz. 12, na projekcje filmów oświatowych poświęconych 50 rocznicy napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę. Wstęp wolny.

▲ „Moja samotność” to temat spotkania dyskusyjnego, które odbędzie się w poniedziałek, 18 bm., o godz. 18, w DDK Łódź-Górna przy ul. Siedleckiej 1.

Spotkanie

w Kurii Biskupiej

Wczoraj ksiądz biskup ordynariusz diecezji łódzkiej - Władysław Zieliński przyjął na audiencji kandydata NSZZ „Solidarność” na prezydenta Łodzi doktora Jerzego Drygańskiego.

Goście „Savoyu” głodni

Wczoraj goście restauracji „Savoy” zostali zaskoczeni treścią kartki wywieszanej na drzwiach tego lokalu: Kierownictwo restauracji poinformowało, że z powodu dezynsekcji lokal został zamknięty.

Z informacji, jakich udzielono nam w dyrekcji PT „Łódź”, wynika, że wczoraj kontrolerzy ze

GO GŁÓDNI

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotwie MO 997
Straż Pożarna 999
Informacja durbu zdrowi

Informacja kolejowa 36-19-19
Informacja PRO 36-33-85
Informacja telefoniczna 913
Informacja PKB
Dzwonienie telefonny 31-97-01
Informacja kulturowa 33-92-21
Pogotowie wodociągowe 78-35-46
Pogotowie energetyczne
Łódź Płomień 74-34-30
Łódź Podulnie 74-28-19
Pogotowie elektryczne 74-55-23 74-46-93 992
Pogotowie drzewne 74-31-68 14-10-41

TELEFON ZAUFANIA - 43-32-31
w dni powszednie w godz. 15-19
w dni wolne od pracy nie odbierają

TELEFON ORIENTACJI PO RADNICZWA ZAWODOWEGO

33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15-19
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z całą problematyczą czynny w dni powszednie w godz. 11-22
nr 37-48-33

ANONIMOWY ALKOHOLICZNY - tel. dla ludzi z problemem alkoholowym - 37-91-42 (poniedziałek - piątek 11-20)

WŁÓDZKI TELEFON ZAUFANIA - nr 33-50-66 - czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18

TELEFON DLA RODZICÓW - nr 33-24-89 - czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18

POGODOWE MIECZNIKOWE - spółdzielcze 32-46-36
komunalne 36-33-95
osiedle Widzew 74-24-13
74-29-55
74-26-00

SKRONISKO dla zwierząt 97-88-42

WIELKI - TEATRY
Wielki - godz. 19 „Wesoła wydwaka”
NOWY - godz. 19.15 „Skaplec”
MAŁA SALA - godz. 19 „Do wzięcia”
POWSZECHNY - godz. 17 „Ostatnia noc Sokratesa”
JARACZA - godz. 19 „Ferdynandurka”
STUDYJNY - godz. 19 „Pokój dzielnicy”
ARLEKIN - godz. 17.30 „Ty grzeszek”
PIROKIO - godz. 17.30 „Doktor Oboli”
FILHARMONIA - (sala Licium Muzycznego, ul. Sosnowa 9) godz. 19. Koncert inauguracyjny. Orkiestra Symfoniczna PFL. Dyrygent: Andrzej Straszynski. Solista - Benedetto Lipo. W programie: F. Liszt - Pre-

ludia, S. Rachmaninow - II Konc. fortepianowy, e-moll, J. Brahms - II Symfonia D-dur.

MUZEJA

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9-16
RUCH MŁODZIEŻOWEGO (ul. Gdańska 107) godz. 11-15

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-18

SPORTU I TURYSTYKI (Worcełła 21) godz. 11-15

WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9-17

SZTUKI (Włocławskiego 36) - godz. 11-17

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 14-18

WYSTAWY

GALERIA SZTUKI (Wółczańska 30) godz. 11-18 Małe Formy Grafiki

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 14, Bruno Schmaliek - drzeworyty.

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 11-18 konkurs na grafikę, 18 godz. 20.30

ZOO - czynne od godz. 9 do 18 (kasa do godz. 17)

OGRÓD BOTANICZNY - w godz. 10-20 (kasa do 19)

PALMIARNIA - czynna oprócz poniedziałków w godz. 16-17

KINA

PRZEDWIOSNIE - „Bliskie spotkanie z wesołym diabłem” - pol. b.o. godz. 16, „Willow” - USA b.o. godz. 16.

BALTYK - „Wall Street” USA od lat 15 - godz. 10, 12.30, 15.15. Film z czytana lista dialogową „Przyjazd do Ameryki” - USA, godz. 20

IWANOWO - „Piramida strachu” USA od lat 12 godz. 15.15. Film z czytana lista dialogową: „Szkłana pułapka” (Die Hard) - USA od lat 18 godz. 17.30, 20

POLESIE - „Gdziekolwiek jest, jeśliś jest” - pol. od lat 18 - godz. 15, 18

WŁOKNIARZ - „Czarownice z Eastwick” - USA od lat 18 - godz. 10, 12.30. Film przedpremierowy z czytana lista dialogową - „Czerwona gorączka” (Red Heat) - USA od lat 18 - godz. 15.30, 17.45, 20

WOLNOŚĆ - „Rambo I” - USA od lat 15 godz. 16, 18

ZACHETA - „Ludzie koty” - USA od lat 18 godz. 17.15, 19.30

TATRY-LETNIE - „Noce jasne” - USA od lat 15 godz. 18

MUZA - „Karatecy z Kanionu Złotej Rzeki” chiński od lat 12 godz. 17.15, „Fatalne zauroczenie” USA od lat 18 godz. 19

GDYNIA - Kino non stop od godz. 9 do 22 „Bez litości” USA od lat 18

HALKA - „Pluton” USA od lat 18 godz. 16, 18.15

MŁODA GWARDIA - „Sztuka kochania” - pol. od lat 15 - godz. 15, 17, 19

MUZA - „Bliskie spotkanie z wesołym diabłem” pol. b.o. godz. 16 „Osaczona” USA od lat 15 godz. 18

ROMA - „Interkosmos” USA od lat 12 godz. 10, 12.15 14.30 17, 19.30

STOKI - „Akademia Pana Kleksa” cz. II - pol. b.o. godz. 16 „Oszołomienie” pol. od lat 18 godz. 18

WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO
1. Piotrkowska 76 - czynna od godz. 11 do 17
2. Narutowicza 20 - czynna od godz. 12 do 18 („BALTYK”)

APTEKI
Elisiera 19, Mickiewicza 20, Skłodowa 26/28, Gagarina 6, Lutomska 146, Olimpijska 7a.

lat 18 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30

STUDIO - „Samotny wilk McQuade” USA od lat 18 godz. 16.30, 19.15

SWIT - „Rozkaz 027” Korea, od lat 15 godz. 12, 14; „Uciekinierzy” franc. od lat 12 godz. 16, 18, 20

SWIT - WIDEO - „Czarny tulipan” franc. godz. 16.30, „Kowboju do dzieła” USA godz. 18.30

ZŁOTA JESIEŃ - „Noce jasne” USA od lat 15 godz. 18

POKÓJ - „Karatecy z Kanionu Złotej Rzeki” chiński od lat 12 godz. 17.15, „Fatalne zauroczenie” USA od lat 18 godz. 19

AMBULATORIA - Szpital im. Sonenberg (Pleniń 30)
Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
Chirurgia dziecięca - Szpital im. Kopernickiej (Sporna 36/50)
Laryngologia dziecięca - Szpital im. Kopernickiej (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia - Szpital im. Pirogowa (Wółczańska 155)
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)
Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS - czynny od godz. 15 do 7, telefon 32-81-26
Ambulatoria doradztwa pomocy - Internia dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-31-00 w 31.
gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę tel. 74-14-14
gabinet pediatrii (ul. Armii Czerwonej 15) czynny od 15 do 7, w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14
gabinet stomatologiczny ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pracy przez całą dobę - 43-39-72
gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 17 do 7; w dni wolne od pracy czynny całą dobę

DL „DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium: Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta 33 41 10; 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38; 32-89-47; 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60 sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami 32 98 63; interwencje Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05; (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

PROJEKTOWNIKA

Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe
90 451 Łódź
Al. Kościuski 128
tel. 36-04-72
36-44-77

ciekawe i niebanalne projekty ARCHITEKTURY, WNĘTRZ, ZIELENI oraz dokładne i tanie rozwiązania INSTALATORSKIE i KONSTRUKCYJNO-BUDOWLANE zaprojektujemy wszystko!!!
poczynając od domku na działce na gmachach ONZ kończąc.
PRZYJMujemy nadzór inwestorski. KONKURENCYJNE CENY, SZYBKOSC i WYSOKA JAKOSC to...
nasza dewiza.

DOM - Bałuty kupię, ewentualne rozdzielanie 2 razy M-3. 55-11-04

DZIAŁKĘ budowlaną - kupię, 48-60-87

KUPIE działkę 47156 g

KUPIE działkę 51-55-62, 47175 g

1.000 m działkę budowlaną w Zdunskiej Woli - sprzedam. Tel. 36-21.

DZIAŁKĘ - miejski ogród - sprzedam - 32-46-20, 49644 g P

GOSPODARSTWO - kupię (kierunek - Rokiciny) Listy 49328 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

KUPIE działkę pod segment, Listy 48797 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

OVERLOCK "Textima", "Famad" - kupię - 43-59-23, 49525 g P

KUPIE wyposażenie zakładu szklarskiego - 49-26-55, 5817 g

VIDEO MOVIE "Orion" kamera mała video baterijno sieciowe z kamerą "HITACHI" TVC SHARP 14 cali, wieżę z Compact Disc - sprzedam. 87-70-91

SPRZEDAM dziewiątkę "BROTHER" Warszawa 56-95-92, 6313 k P

SPRZEDAM suszarkę SU 8 E pranie 15, gwirówkę, Przechwał 83, gm. Brzeziny, 47201 g

KINESKOP 24 - kolor, sprzedam, 78-20-84

SPRZEDAM bawełnę - 47168 g

40 tex 32-14-96

DWUKOMOROWA chłodziarka (gwarancja) - sprzedam. Bony kupię, 87-77-42, 49612 g

COLUMNY 80W - sprzedam 52-78-90, 49571 g

GLAZURĘ - sprzedam, 34-44-90, 49526 g P

STEBNOWKI przemysłowe, sprzedam 57-37-22, 5585 g

SPRZEDAM pustaki - 87-20-94, 46841 g

SPRZEDAM jabłka hurtowo, 233-79 Belchatów, 49708 g P

ELEKTRONA - 739 - sprzedam Mielcza-śkie 26 m 11, 5533 g P

DWCZARKI niemieckie, regal z akwarium - sprzedam: 32-68-09

OVERLOCK sprzedam, 47129 g

16-52-59 47133 g

ZAMIENIĘ garaż - Narutowicza - Matejki na Dąbrowę. 78-34-97, 5597 p

125p (1978) przyznane nadwozie, przedpłat: FSO, 126p (1988) sprzedam, 36-27-27 (16-20), 49569 p

ENERGICZNY organizator do firmy prywatnej potrzebny. 32-13-37, 5254 g

BIOLOGIA - egzaminy Mgr Bojanowska - 48-67-69, 44130 g

SPRZEDAM "Lucznik", "LZ-3" Kupię overlock "Textima", "Famad" - Tel. grzeźnościowy 43-52-81, 47153 g

KARNISZE aluminiowe - sprzedaj, montaż Pawlak. 52-69-03.

PRZEDSIĘBIORSTWO Usługowo-Produkcyjne "WODEX". Skład Konspiracyjny w Łodzi ul. Tuszyńska nr 69, tel. 84-70-43 oferuje: rzemieślnikom firmom polonijnym i nabywcom indywidualnym - tkaniny jeans. Sprzedaż hurtowa za waluty wymienialne i bony PKO.

KUPNO - sprzedaj maszyn szwalniczych dziewiarskich. Pośrednictwo 42-57-38 Sowinski, 49099 g

POŚREDNICTWO "Vigo" - RTV, gospodarstwo domowe, samochody. - 42-42-52, 5399 g

POŚREDNICTWO "LIDEX" - kupisz, sprzedasz wszystko 51-23-94 od 8-17, 45931 g

KUPNO - sprzedaj sprzęt audiowizualny, gospodarstwa domowego - pośrednictwo 32-33-07, Boniuk 48202 g

ELEKTRONEX - kupno - sprzedaj telewizorów, magnetowidów, pośrednictwo, 32-48-23, 45080 g

SPRZET RTV, gospodarstwo domowe, samochody, lodzice, kupno - sprzedaj, pośrednictwo, 52-82-07, Kijewski, 47577 g

NAJSZYBCIEJ sprzedasz. Najtaniej kupisz - telewizory, magnetowidy, odtwarzacze, gospodarstwo domowe - pośrednictwo 57-52-12 - "Gambit", 44278 g

POŚREDNICTWO "Prima" - sprzęt audiowizualny, gospodarstwo domowe, meble, samochody 55-22-53, 45439 g

TELEWIZORY, magnetowidy, odtwarzacze, sprzęt gospodarstwa domowego, meble, Auto-pośrednictwo, Kupno - sprzedaj, Mitelsztet - 33-10-32.

ZASTAWĘ (1978), kuchnię gazową tanio sprzedam - zamienię na 125p. 81-18-61 Stermicza 9, 49641 p

SILNIK 650 sprzedam, 57-81-31, 49434 p

AUTOPOŚREDNICTWO - kupno - sprzedaj osobowe - dostawcze, Zgłoszenia bezpłatne, 42-66-33, Sitek, 46767 g

KOMFORTOWE duże trzypokoje Piotrkowska, telefon - zamienię na mniejsze. Oferty 44132, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LOKAL 60 m do wynajęcia. 78-35-65, 47191 g

M-3, czwarte piętro zamienię - parter, telefon, bloki. 55-39-22, 47187 g

LEKARZ poszukuje mieszkania, chętnie z telefonem. Listy 47135, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SAMOTNA dziewczyna poszukuje pokoju nawet za opiekę. Oferty 47074, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 - sprzedam. - 51-39-75, 46916 g

WŁASNOŚCIOWE trzypokojowe - zamienię na dwa mniejsze (jednokwaterunkowe) - 87-79-13, 42297 g

LOKALU powyżej 70 m kw. poszukuje. - 43-03-64, 5843 g P

M-5 Manhattan sprzedam. - Sienkiewicza 101/109 m. 128, 5849 g P

LOKAL na krawiectwo poszukuje 55-53-47, 5871 g P

POSZUKUJE pokoju. - 32-37-66, 49639 g P

KOMFORTOWE dwupokojowe 42 m - zamienię na większe. - 57-06-64, 49482 g

CUDZOZIEMCOWI, spółce zagranicznej wynajmę mieszkanie Listy 5596 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5, 5596 g P

MALŻENSTWO poszukuje mieszkania z wygodami 57-19-16, 5567 g

SPRZEDAM M-2, - 57-42-92, 5949 g P

ZARZĄD Koła nr 2 ZBOWID Łódź-Bałuty z głębokim żalem zawiadamia, że w dniu 28 sierpnia br. odszedł od nas na zawsze sekretarz zarządu naszego koła

S. + P. KOLEGA

ROMAN WESOŁOWSKI

były żołnierz Armii Krajowej, więzień hitlerowskich obozów koncentracyjnych, Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Oświęcimskim i innymi odznaczeniami.

Rodzinnie składamy wyrazy współczucia.

KOMBATANCI.

WSPÓLNIKA do strodruku poszukuje. Konieczna współpraca. Listy 47172 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę - sklep ogólnospożywczy, 87-94-87, wieczorem. 47178 g

SZWACZKĘ (spodnie) zatrudnię, 43-24-34, - Odyńca 46, 47199 g

SZWACZKĘ i uczennicę zatrudni renowowana pracownia. Świetne warunki pracy i pracy. Radogoszcz, 11 Listopada 39 G, 34-23-80 (8-17), 46124 g

LAKIERNIKA samochodowego zatrudnię. - 87-37-22, 5885 g

ZATRUDNIĘ szklarza, najchętniej ze Zgierz. 48-26-55, 5817 g

SZWACZKI prace różne - przyjmę. 51-07-69, 49378 p

MALŻENSTWO lekarskie poszukuje opiekunki do dwójki dzieci. Wysokie wynagrodzenie. 57-23-63, 49610 p

PRZYJME uczennicę - Pracownia Kolder, Limanowskiego 13, 4948/5814 p

DO pracy w ogrodnictwie - przyjmę, 14-11-63, 49574 p

SZWACZKI zatrudnię, 51-80-60, 5892 g

ZATRUDNIĘ szwaczki, 48-03-72, 5863 g

POSZUKUJE robiących na drutach. 87-80-84, 5851 p

"LALMI" zatrudni w nowo uruchamianym zakładzie: - kadrowa, - księgowych, - pracownika adm. (znajomość j. niemieckiego), - zaopatrzeniowców, - magazyniera, - kierownika produkcji (konfekcji lekkiej (eksport), - mechanika maszyn, - mistrzów i brygadzystów szwalni, - krojczych, - kuśnierzy, - szwaczki, - wykańczarki, - kaletników (także chałupników), - ślusarzy, - technika budowlanego, - portierów-rewidentów. Zgłoszenia: Łódź, ul. Gdańska 98, tel. 32-93-16 godz. 8-16, 42040 g

PRZYJME szwaczkę do pracowni (Radogoszcz) - szycie kurtek. Tel. 57-34-94, 4855 g

SZWACZKI wykwalifikowane przyjmę. Atrakcyjne zarobki. - 74-42-06, 47171 g

PROGRAMISTĘ komputera IBM mistrzów budowy, kierownika ślusarni murarzy cieśli, blacharzy-dekarzy, mogą być całe brygady - zatrudni WON-LOK, Łódź, Pabianicka 34, 81-54-51, Brzeziny, Głównego 32, 38-55 (7-15), 4307 g

WSPÓLNIKA do strodruku poszukuje. Konieczna współpraca. Listy 47172 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę - sklep ogólnospożywczy, 87-94-87, wieczorem. 47178 g

SZWACZKĘ (spodnie) zatrudnię, 43-24-34, - Odyńca 46, 47199 g

SZWACZKĘ i uczennicę zatrudni renowowana pracownia. Świetne warunki pracy i pracy. Radogoszcz, 11 Listopada 39 G, 34-23-80 (8-17), 46124 g

LAKIERNIKA samochodowego zatrudnię. - 87-37-22, 5885 g

ZATRUDNIĘ szklarza, najchętniej ze Zgierz. 48-26-55, 5817 g

SZWACZKI prace różne - przyjmę. 51-07-69, 49378 p

MALŻENSTWO lekarskie poszukuje opiekunki do dwójki dzieci. Wysokie wynagrodzenie. 57-23-63, 49610 p

PRZYJME uczennicę - Pracownia Kolder, Limanowskiego 13, 4948/5814 p

DO pracy w ogrodnictwie - przyjmę, 14-11-63, 49574 p

SZWACZKI zatrudnię, 51-80-60, 5892 g

ZATRUDNIĘ szwaczki, 48-03-72, 5863 g

POSZUKUJE robiących na drutach. 87-80-84, 5851 p

DZISIAJ!

UNIA POLITYKI REALNEJ

ma zaszczyt zaprosić na spotkanie ze słynnym wolnorynkowcem-liberałem

Januszem Korwin-Mikke

pt. "Wierzę w bogatą Polskę"

do DK "Krezus", al. Kościuski 47 o godz. 17.

6027-k

ZATRUDNIĘ krojczygo emeryta. 87-57-20, 43-83-22 (po 18) 5858 p

DO szycia spodni przyjmę. Górna 81-23-25, 5846 p

SZEWCA zatrudnię. Piotrkowska 35, 3963 p

ZATRUDNIĘ szwaczki na dzianinę 86-25-40, 87-00-15, godz. 8-16, 5654 p

DZIEWIARZY interloeki zatrudnię. Konstanytynow, Zgierska 9, 45794 p

SZWACZKI zatrudnię - tekstas 57-43-84, Łódź, Krzemowa 21 b. 47768 p

SPAWACZA na umowę (c.o.), tokarzy - zatrudnię. Łódź-Olechów, Tranzytowa 18, 49327 p

GABINET chirurgiczny - leczenie żylaków - owrzodzeń, żylakowych podudzi. Operacje plastyczne żylaków. Plac Komuny Paryskiej 1/4, Ponedziałki, środy 15-17, 32-49-60, Kabza, 47597 g

GABINET RTG - pełny zakres badań, urografia, HSG, zęby, Nawrot 2 A, (9-16) 33-26-78, 43584 g

ZARZĄD Koła nr 2 ZBOWID Łódź-Bałuty z głębokim żalem zawiadamia, że w dniu 28 sierpnia br. odszedł od nas na zawsze sekretarz zarządu naszego koła

S. + P. KOLEGA

ROMAN WESOŁOWSKI

były żołnierz Armii Krajowej, więzień hitlerowskich obozów koncentracyjnych, Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Oświęcimskim i innymi odznaczeniami.

Rodzinnie składamy wyrazy współczucia.

KOMBATANCI.

UNIWERSYTET ŁÓDZKI

pilnie zatrudni

- inżyniera budownictwa z uprawnieniami oraz z praktyką na stanowisko kierownicze,
- samodzielne księgowo,
- samodzielnych referentów w dziale plac,
- inspektora nadzoru ds. hydraulicznych z uprawnieniami,
- inspektora nadzoru ds. elektrycznych z uprawnieniami,
- inspektora nadzoru ds. budowlanych z uprawnieniami,
- hydraulików,
- elektryków,
- palaczy,
- blacharzy-dekarzy,
- szklarzy,
- ślusarzy.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział spraw pracowniczych, ul. Narutowicza 63, p. 116, tel. 78-29-77 lub 78-85-10 w. 132. 6310-k

"INTERMED" - całodobowe pogotowie lekarskie 34-10-77, 45390 g

ULTRASONOGRAF - wysoko specjalistyczne badania ginekologiczne, ciąży, płodu, narządów jamy brzusznej, Codziennie: doc. Suzin, 33-26-79, Nawrot 2 A, 43585 g

PRYWATNA pomoc lekarzy specjalistów całodobowa 74-41-09, Sikorska, 43189 g

KONSULTACYJNE badania USG dzieci i młodzieży wykonują specjaliści pediatrii i ortopedii. Łódź, Nawrot 3 A dr Bik, dr Respondek, 33-26-79, 4586 g

POGOTOWIE Lekarzy Specjalistów. 51-27-18, Kosiewicz, 46873 g

PRYWATNE pogotowie lekarzy specjalistów "Medyk" - poleca lekarzy różnych specjalności oraz pomoc pielęgniarską i opiekę nad dziećmi. Tel. 32-31-93, 5654 p

EKG - 51-27-13, Kosiewicz, 46878 g

GINEKOLOG - codziennie 18-19, Kościuski 97, Kubasiewicz, 35-65-65, 49338 g

ARKA pomoc lekarska, 78-15-00, 45734 g

EKG u pacjenta 57-35-83, Drodz, 47615 g

ANALIZY lekarskie, - Piotrkowska 200, Kulisiewicz, 47590 g

WP CENTROPOL zespół psychologów logopedów pedagogów. Badania, porady, terapia, zajęcia wyrównawcze (klasy młodsze) psychiatria dziecięca - 55-70-45, 53-70-27 (8-15), 58181 g

"MAGROM-IMEX" LTD Filia w Łodzi, Piotrkowska 148/150, pok. 915, 38-38-83 wewn. 23-61 oferuje szeroki asortyment sprzętu i aparatury medycznej produkcji zachodniej 48909 g

"MAGROM-IMEX" LTD tel. 38-38-33 wewn. 23-61 oferuje igły i strzykawki jednorazowego użytku. Krótkie terminy dostaw. Zapraszamy do naszego biura w godzinach 9-14 48910 g

USG - sereca, brzucha, ciążę, EKG wysiłkowe, rektoskopie, kardiolo. "Damed" 57-79-44, Julianowska 20, 48412 g

"TEL-MED" - prywatne pogotowie lekarskie - 78-29-46, 48337 g

HOLOWANIE 68-02-12 - Rakus, 46379 g

USŁUGI hydrauliczne, Stęsewic, 81-96-82. Kupię piec c.o. Mora, 5182 g

AKSJOMAT Biuro Usług Matematycznych, opracowania statystyczne, programowanie komputerów. Zgierska 143/208, 53-14-45, 47163 g

"MAGROM-IMEX" oferuje specjalistyczne roboty wysokościowe, piaskowanie i zabezpieczanie antykorozyjne, montaż i złomowanie konstrukcji stalowych, mycie i czyszczenie okien, malowanie, spoinowanie i zabezpieczanie budynków, kominów, wież i mostów. Łódź, Piotrkowska 148/150, pok. 915. Tel. 38-38-33 wewn. 23-61, 48-61, 49-61

VIDEOFILMOWANIE - 87-20-94, Głowacki, 46842 g

DEKODERY PAL instalujemy. AZP - Elektryczna Gwarancja. - 57-55-80, 84-17-30, 42345 g

ZALUŻE przeciwśluzowe. Skrzypiński - 51-39-58, 43917 g

ZALUŻE przeciwśluzowe, wysokiej jakości, beztermiczna gwarancja. 51-26-94 - Bechtold, 46045 g

SOLIDNIE naprawiam żaluzje. 66-58-83, Pełczyńska, 43331 g

WYROB boazerii materiałów klienta. 66-25-33, Sereczyński, 47111 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, pranie dywanów. 43-24-18 Antczak, 48122 g

CYKLINOWANIE - woskowanie, 81-35-21 - Ignaczk, 47563 g

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie parkietu - 43-14-46, Polka, 48921 g

CYKLINOWANIE 81-58-70 Rosik, 47303 g

CYKLINOWANIE 87-21-09 Radziun, 5993 g

ELEKTRONICZNA sygnalizacja antywłamaniowa. 43-03-84 Arabucki, 5842 g P

WYCISZANIE drzwi, zapinki okienne, żaluzje przeciwsłoneczne. Humkiel, 74-50-70, 45957 g

DRZY dodatkowe, wyciszanie, zabezpieczanie, karnisze, żaluzje. Sobczak, 86-67-08, 48105 g

ELEKTROMECHANIKA, elektrotechnictwo u klienta, tel. grzeźnościowy 86-64-43 po 15. Janasiak, 37928 g, 40569 g

PODCISNIENIOWE pranie dywanów, tapicerki. 84-63-03 Bitdorf, 49506 g

MYCIE okien. 51-49-31 Kucharski, 39377 g

LODOWKI - naprawa. Pawlowski, 38-18-88, 44297 g

NAPRAWA maszyn szycących - Szymański, Oblegorska 5 m. 52, 47070 g

PRZEPROWADZKI, 55-41-04 Radomski, 49242 g

TEKSTURUJĘ stilon 44,22, Rosłowska, Łódź, Łucji 6. Tel. 57-98-46, 49520 g

KALANDROWANIE dzianin - Finansowa 34, Owczarek, 87-27-25, 45332 g

ZAKŁADANIE trawników, sciananie drzew. Jasiulec, 38-15-86, godz. 16-20, 49609 P

SCIANANIE, karczowanie drzew, 74-23-38, Kłodziejczyk, 40041 g

DEKODERY PAL - montuje "Światowid", Fornalskiej 69, 87-27-25, 47562 g

DEKODERY PAL - fonnia, magnetowidy, UKF - przestrajam (gwarancja) 43-95-04, 84-81-71, Nowakowski, 47620 g

VIDEOREJSTRACJA, - Kłosiński, 51-03-61, 48609 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów 74-82-92, - Woźniak, 46276 g

PIĄTEK, 15 WRZEŚNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn Z kraju i ze świata. 12.30 Radio Artyel 12.31 Muzyka folklorem małopolską. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio Kierowców. 13.30 Cudze chwila. 14.00 Wład. 14.05 Magazyn muzyczny. 14.00 Wład. 14.05 Muzyka i aktualności. 17.00 VIP - czyli Vademecum Interesujące. Piosenki. 17.30 Ludzkie losy. 17.35 Kto tak pięknie gra - Richard Clayderman. 18.00 Wład. 18.05 Problem dnia. 18.20 W poszukiwaniu melodii. 19.00 "Magazyn Z kraju i ze świata". 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio "Zielony". "Radłowe nutki". 20.00 Wład. 20.07 Na marginesie wydan. 20.10 Komunikaty Totalizatora. 20.15 Koncert wieczny. 20.35 Rzemieślnicze sprawy. 20.45 Mirosław Żutawski "Ostatnia Europa" odc. 11.00 Komunikaty. 21.05 Kronika wortalowa. 21.30 Recepty z jazzu. 21.05 Na różnyc instrumentach. 22.15 Barokowe koncerty. 23.30 Na rockową nutę. 23.55 Póinoce poetów

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 11.40 W stylu folk. 11.55 Portrety twórców ludowych. 12.05 Muzyczny non stop. 12.40 Z muzyką polską przez wieki. 13.00

PROGRAM III

11.00 Folk w piguлке. 11.10 Sywetki. 11.20 Mała antologia nagrań chołpińskich. 12.00 Serwis Trójki. 12.05

PROGRAM IV

11.00 Wład. 11.05 Dom i Świat. 11.55 Piękno muzyki. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Popołudnie Młodych Słuchaczy. 16.30 Muzyka oratoryjna. 17.05 Spór o Łazienki i Willanów. 17.20 Niezapomniane koncerty jazzowe: Złota Tarka 1989, 17.47 Radio Artyel. 17.50 Widnokrąg.

PROGRAM I

8.35 Domator

8.50 Domowe przedśkołe

9.15 DT - wiadomości

8.25 "Milczenie doktora. Ewansa" - film fab. prod. radz.

TELEWIZJA

11.00 Domator - szkoła dla rodziców

11.10 Drogi do niepodległej - kongres ewangelistów... w rytmie wiejskiego walca

16.20 DT - wiadomości

16.25 Dla młodych widzów: 16.30 Dla dzieci: "Okienko Pan-kracego"

17.15 Teleexpress

17.30 Studio "Solidarność" - raport z Krynicy

18.00 Szkoła mistrzów - Jan Zomnicki

18.20 "Wrześniowe dni Kępy Oksywskiej" - film dół.

18.50 10 minut

19.00 Dobranoc - "Kret"

19.10 Monitor rządowy

19.30 Dziennik

20.05 "Serenite" - film FP

21.05 "Chcę być prezydentem wszystkich Polaków" - film dok.

22.50 Kroniki PAT - Tak było...

22.55 "Czas" - magazyn publ.

23.05 DT - echa dnia

19.30 Dookoła świata - "W Egipcie Allacha"

20.00 Inauguracja Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej

21.00 "Piątek" - Krakowski Przekładaniec Kulturalny

21.30 Panorama dnia

21.45 Magazyn "Piątek" c.d.

22.20 Filmy Paula Coxa - "Kostas" - film prod. australijskiej

23.50 Komentarz dnia

W dniu 13 września 1989 roku odeszła od nas na zawsze, w wieku lat 81, ukochana Mama, Babcia i Prababcia

S. + P.

GENOWEFA ŻYRKOWSKA
z d. ŻAZMIERCZAK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 września br. (sobota) o godz. 13 na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamia pogotowie w żalu

CÓRKA z RODZINA.

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 215 (13632) 5

Stare Wilno



W kopalni uranu pracowałem z przybocznym lekarzem Stalina — dr Bielajewem. W tej samej kopalni sprzątaczem był Bułgar — Borys Christow, osobisty kierowca Stalina. Później już w elektrocieplowni poznałem ciociędnego brata Stalina — Harytora Danille Jest to fragment opowieści jednego z bohaterów programu: „TY MUSISZ ZYC ABY DAC ŚWIADECTWO PRAWDZIE” który zostanie pokazany w sobotę, w programie I, o godz. 17.30.

Frank Serpico — tytułowy bohater filmu — to postać autentyczna. Był jednym z nowojorskich policjantów, uczciwie podchodzącym do swoich obowiązków. Służbę pełnił przez długie lata i pewnie nie miałby żadnych kłopotów, gdyby nie chciał nagle zdemaszkować powiązań policji ze światem przestępczym. Musiał odejść na emeryturę. Film o nim produkcji amerykańskiej zobaczymy

czarno-biało i w kolorze

W sobotę, o godz. 20.05. W roli głównej Al Pacino. „Komedie... komedie... komedie” — tym razem „WALET PIKOWY” w reżyserii Tadeusza Chmielewskiego. W rolach głównych Janina Traczykówna, Jarema Stepanowski, Ludwik Benoit i Bogdan Baer. Ten polski kryminał na wesoło, nakręcony w roku 1960 zobaczymy w programie I w sobotę o godz. 15.

Przypomnamy, iż w Telewizyjnym Teatrze Prozy druga część „SŁAWY I CHWAŁY” Jaroslawa Iwaszkiewicza. Reżyserowała Lidia Zamkow, obsadzając w rolach głównych Aleksandrę Śląską, Leszka Herdegena, Ryszarda Hanin, Wiesławę Niemyską.

W dokumencie — ze świetnego już hiszpańskiego serialu „Ludy ziemi” — polecamy „MASAJOW”, film o nadzwyczaj ciekawym plamieniu afrykańskim.

A teraz coś dla statystów — jak Sienkiewicz nazwał praktyków polityki, „WINCENY WITOS” — ten film dokumentalny będziemy mogli obejrzeć w niedziele w programie I o godz. 22.35.

Zaś jako zagadkę zadają pytanie, o kim będzie program jeszcze dziś w pr. I o godz. 21.05, noszący tytuł: „CHCE BYC PREZY ENTEM WSZYSTKICH POLAKOW”.

PARADA IDOLI

BLIŹNIĘTA W RÓŻNYM WIEKU

Zapłodnienie „in vitro” przynosi coraz to nowe niespodzianki. O jednej z nich doniósł niedawno hamburski „Der Spiegel”. Na zaproszenie pionierów „dzieci z probówki” — dr. Roberta Edwardsa i Patricka Steptoe, w ogrodach angielskiej kliniki Bourn Hall w okolicy Cambridge spotkało się ostatnio ok. 600 dzieci poczętych w warunkach pozaustrojowych. Znalazły się wśród nich także dwie dziewczynki — bliźnięta, podobne do siebie jak przysłówowe krople wody. Tyle tylko, że Amy miała już 3 i pół roku, a jej jednojądrowa bliźniaczka Elizabeth dopiero 2 lata i miesiąc. Stało się to możliwe dlatego, że do organizmu matki tych dzieci wprowadzono najpierw jedną z obu identycznych części embrionalnych, na które podzieliła się sztucznie zapłodniona komórka jajowa, druga natomiast wprowadzono po upływie dopiero 17 miesięcy, przetrzymywano ją przez cały czas w lodówce.

SCYZORYK — REKORDZISTA

Oprócz wynalazków i konstrukcji, które posuwają technikę naprzód, pojawiają się także dziwolągi o bardzo specyficznych właściwościach. Jednym z nich jest scyzoryk o... 306 ostrzach. Szwajcarski rzemieślnik z St. Gallen budował go przez 700 godzin. Po złożeniu noż ma 12 cm długości, 2,5 cm wysokości i aż 35 cm szerokości. Więcej kłopotów niż wykonanie scyzoryka sprawiło wymyślenie wielu narzędzi, jakie są w nim zawarte. Jest wśród nich oprócz różnych ostrzy kilka typów cęgów, sztućce, lupa, pilnik... Wiadomość byłaby lekkiego kalibru, gdyby nie ciężar rekordowego noża — ponad 5 kg.

Worek do oddychania dla alpinistów

Rozrzedzone powietrze na wysokości powyżej

4000 m n.p.m. powoduje u alpinistów tzw. „ostrą chorobę górska”. Niskie ciśnienie powietrza, przy jednoczesnej małej koncentracji tlenu, powodują kłujące bóle głowy oraz mdość. Frustracji z oddychaniem mogą nawet prowadzić do zapaści. Aby uchronić alpinistów przed tymi dolegliwościami, jeden z chemików amerykańskich, Igor Gamow, opatentował niezwykle prosty a zarazem skuteczny wynalazek umożliwiający symulację warunków atmosferycznych zbliżonych o terenów nizinnych. Gdy pojawiają się pierwsze symptomy choroby, alpinista wyjmując z plecaka plastikowy worek z niewielkim okienkiem, mieszczący swobodnie dorosłego człowieka wychodzi do niego, zaś jego kolega napełnia go z zewnątrz powietrzem za pomocą dołączonej pompki. W ten sposób nawet rozrzedzone powietrze na tej wysokości jest zagęszczone poprzez jego wtłaczanie do momentu, aż wytworzy się balon w którym delikwent dochodzi do siebie. Po dwóch godzinach takiego „sztucznego” oddychania objawy choroby mijają i wspinaczka może być kontynuowana.

Krzyżówka

POZIOMO: 1. Skrzynia do ubrań 4. Drzewo z rodziny palm 7. Odmiana gryki 8. Należy do lantanowców 9. Sztuka S. Mrożka lub taniec towarzyski 10. Największy port Bułgarii nad Morzem Czarnym 12. Część karabinu 14. Przyrząd do mierzenia ciśnienia atmosferycznego 15. Uroda, czar 16. Sztuka była rzeźbiona w wieku od 4 do 18 miesięcy.

PIONOWO: 1. Napój wyrabiany z fermentującego mleka kłaczy 2. Mamido, urojenie 3. Wirnik 4. Jednostka masy stosowana w obrocie kamieniami szlachetnymi 5. Karzełek 6. Pogańska uroczystość wiosenna 10. Orzeczenie sądu 11. Palma z Archipelagu Malajskiego (pinang) 12. Kwiatnik, gazon 13. Pierwotór ornamentu.

oprac. J. KAŁUŻKA

Do rozlosowania: nagrody książkowe.

John Travolta przeżywał okres największej popularności pod koniec lat siedemdziesiątych. Film „Gorączka sobotniej nocy”, w którym Travolta odtwarza rolę króla dyskotek nie tylko wyłansował kilka piosenek (album zawierający nagrania ze ścieżki dźwiękowej rozszedł się w nakładzie 25 mln egzemplarzy) ale też zapoczątkował nową styl tańca i specyficzną modę (m.in. białe 3-częściowe garnitury, które w 1978 roku w zawrotnym tempie znikały z półek sklepowych). Niecały rok po „Gorączce sobotniej nocy” (premiera w grudniu 1977) na ekranie wszedł słynny film „Grease”, gdzie Travolta partneruje Olivii Newton-John. Również ten obraz roi się od chwytliwych piosenek, wykonywanych m.in. przez parę bohaterów. Od tamtej pory gwiazda Johna Travolta nieco przycisła, a jego kolejne ekranowe wcielenia: nagrania przeszły bez echa. Niedawno Travolta kręcił w Miami zdjęcia do nowego filmu „Chains of Gold”.

Tegoroczne wydanie „Gród muzycznych „MTV” w kategorii teledysków przyniosło parę cenny wyróżnień PAULI ABDUL, która swego czasu pracowała jako choreograf, m.in. z Michałem Jacksonem, a niedawno postanowiła sama popробować swoich sił na estradzie. Właśnie za choreografię, a także za taniec nagrodzono Paulę Abdul za występ z teledysku „Straight Up”. Warto dodać, że widzowie mogli oglądać piosenkarkę w minireclulu podczas uroczystości wręczenia nagród „MTV”.

Coraz więcej grup soosza USA i Wielkiej Brytanii odnosi sukcesy na międzynarodowym rynku muzycznym. Szwedzki zespół „Roxette”, po wielkim szlagierze „The Look”, lansuje kolejne nagrania z płyty „Look Sharp”, zasytuowane „Listen To Your Heart”. Z kolei duńska formacja „D.A.D.” wydała singel z nagraniem „Sleeping My Day Away”.

Prince zamierza zaprezentować estradowy program z piosenkami wydanymi na płycie „Batman”. Tymczasem ukazał się nowy teledysk tego wykonawcy z piosenką „Partyman”. Również ten clip zawiera odniesienia do filmu, a Prince przebrany za Jockera urządza przyjęcie.

George B Stanley

OPowieści z DRESZCZYKIEM

— Dobry wieczór, mówi wasz Paolo Giannini. A teraz pełne wiadomości których zapowiedzi obejrzeliscie przed chwilą. Zaczynamy od sprawy bulwersującej opinie naszego niasta od ponad miesiąca. Banda Nico Barrachiego, wciąż nieuchwytna, znów dała znać o sobie. Dzisiaj samo południe dokonała ona napadu na sklep jubilerski na via Benetta rabując biżuterie wartości około półtora miliona lirów. Tym razem nie było na szczęście ofiar w ludziach, testesmy co raz bardziej anienoknieni ta sytuacja — banda o której mówi rade niasto, wciąż działa bekarnie a tymczasem nasza policja na która ślaciemy wrecz nie mając podatki wewlada na całkowicie bezradny. Poprosilismy do studia szefa policji w naszym mieście hervegardiera...

kieliszka brandy i usiadł w wygodnym fotelu. Wziął do ręki książkę, ale nie mógł skoncentrować się na czytaniu. W jego głowie zaczynał bowiem powstawać niewien interesujący plan...

Młody inspektor policji Graziano aż trzął z bezsilnej wściekłości. Niewiele jednak mógł zrobić — klecał bowiem ukryty za policyjnym samochodem i bał się wyhyllić gdyż mogło się to źle skończyć. Facet zabarykadowany w banku dobrze strzelał — Graziano widział jak przed chwilą karetka zabrała ciężko ranzonego policjanta. Nawet stad, z odległości ilkunastu metrów, widać było ogromną żerwoną plamę na jego koszuli.

W pewnym momencie strzelanina ustąpiła. Graziano ostrożnie wywiął z samochodu i zobaczył jakiegoś starszego mężczyznę wychodzącego z banku. W rękę trzymał białą chusteczkę i widać było, że jest ciężko przestraszony.

— Ten... facet z banku kazał powiedzieć — mówił dość cicho, ale w ciszy, która zabarowała po strzelaninie, jego

głos był doskonale słyszalny — ...że żąda przygotowania samochodu z kierowcą bez broni. Samochód ma być za dziesięć minut.

— Dokąd ma jechać? — zaryczał przemożny megafon głosem komisarza Padroni.

— Ten facet mówi, że pojedzie z zakładniczką na lotnisko. Nikomu nie wolno za nim jechać, a na lotnisku ma na niego czekać samolot z jednym nie uzbrojonym pilotem, zaopatrzone w paliwo na 1500 kilometrów i w trzy spadochrony.

Starszy mężczyzna rozetrzał się przerażonym wzrokiem dokoła, ale był zbyt przestraszony by zrobić cokolwiek innego, jak tylko powolnym krokiem wejść z powrotem do obłożonego banku.

— Daj nam na to pół godziny! — znów odezwał się komisarz Padroni. Odpowiedzią była seria wystrzałów z banku.

— Graziano, do mnie! — Padroni przyzywał do siebie młodego funkcjonariusza.

— Zasuway szybko na lotnisko i dopilnuj żeby wszystko było tak, jak on chce i jak przekazałem im przez radio. Nie

możemy ryzykować życia tej kobiety.

— Ale szefie...

— O nie się nie martw! Tutaj ja rządze, a ty jesteś odpowiedzialny za lotnisko. Zjeżdżaj już!

W godzinę później siedzieli w komin-dzie policji, pijąc kawę i odpoczywając po ciężkim dniu. Komisarz Padroni demonstrował zadowolona mine.

— Czy naprawdę jest się z czego cieszyć, komisarzu? — Graziano nie wytrzymał. — Znów napad na bank, znów zrabowano dużo pieniędzy, a w dodatku przestępca uciekł.

— To niezupełnie tak — Padroniemu nie miały dobry humor. — Tu chodzi o coś innego.

— O co, komisarzu?

— Powiem ci, ale przypominam, że od tej chwili obowiązują cię pełna tajemnicą. To była mistyfikacja.

Zapadła cisza, pełna zaskoczenia i zdziwienia. — A nasz Lorenzo, ten ranny? Padroni lekko się uśmiechnął. — A nie

widziałeś nigdy jak to się robi w filmie? Taki mały woreczek z farbą, ukryty pod koszulą.

— Ale po co to wszystko, komisarzu?

— To proste: nasz człowiek, który „napadł” na bank, wyskoczył z samolotu na spadochronie i mamy nadzieję że dotrze do bandy Barrachiego. Przyznasz, że ten „napad” wyglądał bardzo orawdopodobnie. Co ci jest, chłopcze? — te ostatnie słowa komisarza wywołane były wyglądem Graziano, który — blady jak ściana — siedział na krześle i trząsł się jak galareta.

— Dlaczego... dlaczego pan nie powiedział wcześniej, że... — Graziano nie mógł dalej mówić.

— A co, myślisz, że miałem wszystkich w to wtajemniczać? Ale co ci jest?

— Jak... jak byłem na lotnisku, zostawił mnie samego na chwilę w samolocie, i wtedy... no, wie pan, służbę wojskową odbyłem w komandosach... więc wtedy... wziąłem scyzoryk i poprzeciałem paski we wszystkich trzech spadochronach...